

**Bronisław Komorowski prezydentem**

**Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyna  
Radowo Małe**

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 27 (435) Rok IX 6.7.2010 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

## Kto zarabia najwięcej w naszym powiecie?

Zadziwiający przypadek zastępcy, który zarabia więcej od swojego szefa!

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu  
Łobez ul. Niepodległości 18  
tel./fax (091) 397 43 76

Nowo otwarty

**gabinet  
stomatologiczny  
ARS DENTIGA**

Przy ulicy Kościelnej 6a w Łobzie  
(vis a vis Polomarketu)

**Tel. 531 33 23 73**

Oferuje:

- szeroki zakres usług stomatologicznych
- medycyna estetyczna (wypełnianie zmarszczek)

pon. - czw. 14<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>  
piątek 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**BETMIX**

**BETON  
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- ogrodenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górną 4 • NOWOGARD  
www.betmix.pl  
e-mail: silos51@wp.pl  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

## Wyniki matury już znane

**HURTOWA SPRZEDAŻ  
OLEJU  
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!  
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

**ZŁOMOWANIE  
SAMOCHODÓW**

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

**Tel. 604 790 118**

**Sprzedaj części używanych**

**Tel. 601 579 590**

**Sludwia koło Plotów CZYNNY PON. - PT. 9.00 - 17.00**

**KOZŁOWSKI**

**www.jmmk.pl**

ŚWIAT SAMOCHODÓW

**SERWIS DOBRZYCH CEN**

**TOYOTA**

**Serwis Dobrych Cen  
Rozszerza ofertę**

**NOWA OFERTA SDC**

Yaris 1.0	Avenis 1.8	Corolla 1.4
318 zł*	350 zł*	350 zł*

**PAKIETY OBSŁUGI SERWISOWEJ**

**3 Nowe Pakiety Obsługi Serwisowej**

Przygotuj Toyotę do wakacji. Skorzystaj z **Pakietów Obsługi Serwisowej** – nowej propozycji Serwisu Dobrych Cen. Każdy pakiet to wymiana oleju silnikowego oraz kompleksowy sprawdzian auta. Zakres sprawdzianu dopasujemy do Twoich oczekiwań, oferując jeden z trzech pakietów: **MINI, STANDARD** lub **KOMFORT**.

**Uwaga! Promocyjne ceny pakietów tylko do 15 sierpnia 2010 r.!**

**Today Tomorrow Toyota**

Toyota Nowogard MK  
ul. 3-go Maja 27b,  
72-200 Nowogard

**nowogard MK**  
e-mail: 002@toyota.pl  
www.toyotanowogard.pl

Salon tel. 091 39 25 700, serwis tel. 091 39 25 702

## II tura wyborów prezydenckich

## Bronisław Komorowski prezydentem

W minioną niedzielę, 4 lipca 2010 r., odbyła się II tura wyborów prezydenckich. Wygrał ją Bronisław Komorowski, zdobywając 53,01 proc. głosów i to on będzie prezydentem Polski przez najbliższe 5 lat. Jarosław Kaczyński otrzymał 46,99 proc. poparcia.

## Kraj

Frekwencja była wyższa, niż w pierwszej turze, wyniosła 55,29 proc. uprawnionych do głosowania. Najwyższa frekwencja była w województwie mazowieckim, tam głosowało aż 61,38 proc., a najniższa w opolskim - 46,67 proc. Najbardziej zdyscyplinowanym dużym miastem okazała się Warszawa, bo głosowało w nim 66,97 proc. uprawnionych, a Katowice z wynikiem 57,48 proc mogą poszczycić się najniższą frekwencją. Ogółem najwyższą frekwencję odnotowano w nadmorskim Władysławowie, bo na poziomie 82,13 proc.

Tradycyjnie Jarosław Kaczyński wygrał w województwach wschodnich i południowych, a Bronisław Komorowski w zachodnich i północnych.



## Zachodniopomorskie

W naszym województwie najwyższą frekwencją wyborczą może poszczycić się miasto Koszalin, bo aż 59,84 proc. uprawnionych do głosowania poszło tam do urn, a najniższą – powiat łobeski na poziomie 41,57 proc. Ogółem frekwencja wyborcza w naszym województwie wyniosła 50,84 proc. Dla porównania w powiecie gryfickim głosowało 47,75 proc., drawskim – 46,54 proc.,

świdwińskim – 44,57 proc., a w samym Szczecinie – prawie 57 proc.

W województwie zachodniopomorskim zdecydowanie wygrał Bronisław Komorowski z 65,98 proc. poparciem, a na Jarosława Kaczyńskiego oddało swój głos 34,02 proc. głosujących.

## Powiat łobeski

Powiat łobeski pomimo najniższej frekwencji nie był wyjątkiem,

bo we wszystkich gminach zdecydowanie wygrał wybory prezydenckie Bronisław Komorowski, i to różnicą ponad połowy głosów. Komorowski otrzymał ich 67,94 proc., a Kaczyński – 32,06 proc.

## Gminy

W gminie Dobra Komorowski otrzymał 64,72 proc. głosów, Kaczyński – 35,28 proc.

W gminie Łobez Komorowski miał aż 70,47 proc., a Kaczyński - 29,53 proc.

Najwięcej głosów Komorowski otrzymał jednak w gminie Radowo Małe, bo aż 72,20 proc. przy najgorszym w powiecie wyniku Kaczyńskiego – 27,80 proc.

Trochę mniejsza przewaga była Komorowskiego w Resku – 68,24 proc., co dało Kaczyńskiemu 31,76 proc., a najmniej głosów Komorowski otrzymał w gminie Węgorzyno, bo 61,72 proc., przy ogólnie słabym, ale najlepszym w naszym powiecie wyniku dla Jarosława Kaczyńskiego - 38,28 proc. (r)

## ŁOBESKA SŁUŻBA ZDROWIA

Z lektury szeregu kolejnych tekstów zamieszczanych w Nowym Tygodniku Łobeskim na temat sytuacji szpitala w Resku, w tym także artykułu „Przetarg na dzierżawę szpitala w Resku w prokuraturze?” (NTŁ z dnia 29 czerwca 2010r.), Czytelnik może odnieść wrażenie, iż samorząd powiatu łobeskiego nie potrafi sprostać zadaniu zapewnienia mieszkańcom powiatu właściwej opieki zdrowotnej.

Otóż pragnę jednoznacznie stwierdzić, że od pierwszych dni obecnej kadencji Rada Powiatu oraz Starosta Łobeski wraz Zarządem Powiatu wykazywali zdecydowaną wolę rozwiązania problemu służby zdrowia na terenie powiatu. Naszym bezwzględnie nadrzędnym celem było zapewnienie mieszkańcom powiatu możliwie wysokiego w naszych warunkach poczucia bezpieczeństwa w zakresie ochrony zdrowia. Przez bezpieczeństwo rozumiemy dobry szpital, który będzie miał poczucie odpowiedzialności za zdrowie mieszkańców po-

wiatu łobeskiego. Ponadto bezpieczeństwo zdrowotne naszych mieszkańców to dobra opieka specjalistyczna, którą najefektywniej może zapewnić ZZOZ prowadzący szpital. Pozyskanie obiektów szpitala w Resku w celu uruchomienia tam normalnie funkcjonującej placówki przyjęliśmy jako warunek konieczny dla zapewnienia nie tylko lecznictwa zamkniętego, ale także, a nawet przede wszystkim zapewnienia możliwie najszerzej oferty poradni specjalistycznych udzielających konsultacji w ramach kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Uznaliśmy, że jedyną drogą osiągnięcia założonego celu było i jest posiadanie tytułu własności. Ten postulat spełniliśmy w grudniu 2009 roku odkupując od powiatu stargardzkiego obiekt szpitala w Resku. Kolejnym etapem stał się wybór sposobu jego prowadzenia. W tym względzie naszym najlepszym rozwiązaniem wydaje się włączenie tej jednostki do struktur wojewódzkiego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów

Opieki Zdrowotnej w Gryficach, jako jednego z najwyżej ocenianych szpitali w Polsce. Wszelkie próby podważania właściwości takiego rozwiązania są po prostu szkodliwe dla pacjentów z terenu powiatu łobeskiego. Na dziś lepszej propozycji nikt nie sformułował, natomiast obrona obecnego stanu rzeczy, obecnego funkcjonowania szpitala w Resku jest co najmniej niezrozumiała. Zarząd Powiatu w dniu 29 czerwca br. podpisał z dyrekcją SPZZOZ Gryfice umowę na 20-letnią dzierżawę szpitala w Resku.

Teraz pozostaje nam zapewnić nie możliwie największego zakresu porad specjalistycznych. Problem ten jest obecnie przedmiotem szczególnej troski władz powiatu i można mieć nadzieję, że wkrótce zostanie pomyślnie rozwiązany.

Ubolewamy jednak, że nie udało się znaleźć sposobu na spłatę należności wobec byłych pracowników SPZZOZ w Łobzie. Ten obowiązek pozostał po stronie powiatu stargardzkiego.

Ryszard Brodziński



## Gazeta Powiatowa

## Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

## Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl  
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiuścacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;  
tel./fax (091) 39 73 730.

# Która gmina najhojniejsza

Wiceburmistrz Łobza Ireneusz Kabat	- 131.116,07 zł
Burmistrz Łobza Ryszard Sola	- 129.436,72 zł
Starosta Powiatu Antoni Gutkowski	- 125.935,50 zł
Burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński	- 117.716,64 zł
Wójt Radowa Józef Wypijewski	- 114.554,20 zł
Burmistrz Dobrej Barbara Wilczek	- 111.094,79 zł
Burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz	- 109.564,00 zł
Wicestarosta Ryszard Brodziński	- 105.198,43 zł
Wiceburmistrz Węgorzyna Zofia Makarec	- 100.363,80 zł

(POWIAT). W zależności od zasobności gminy radni miejscy określają wysokość wynagrodzenia burmistrza, ten z kolei określa wynagrodzenie zastępcy. Nie w każdej jednak gminie szefowie samorządu zdecydowali się na dodatkowy etat zastępcy. W gminach Radowo Małe i Dobra wiceburmistrzów nie ma.

Powyżej przedstawiamy wynagrodzenia za ubiegły rok urzędników poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Wynagrodzenia obejmują jedynie pobory związane z pełnieniem funkcji w urzędach. Nie wliczane są dodatkowe wynagrodzenia, bądź emerytura. MM

## Zbulwersowała mnie ta wiadomość

Sygnaly czytelników

W jednym z wydań „Tygodnika Łobeskiego” przedstawiono listę podatników, którym umorzono kwoty podatku od nieruchomości.

Delikatnie mówiąc, zbulwersowała mnie ta wiadomość. Uważam zarówno ja, jak i wielu mieszkańców naszego miasta Łobez, że w niektórych przypadkach jest to nieprawidłowe. Zadaje pytanie: dlaczego nasze wspólne dobro jest tak rozdawane bez naszej zgody? W obecnych czasach każdemu z nas

jest ciężko, ale z pokora staramy się na bieżąco opłacać podatki.

Nie jeden emeryt czy rodzina ma trudniejsze warunki materialne niż osoby lub firmy, którym umorzono powyższy podatek. Nie będę wskazywała palcem, o które podmioty chodzi, ale skoro nie są w stanie opłacać niech narusza swoje dobra materialne (które posiadają), a nie nasze wspólne.

Droga władzo nie tego się po Was spodziewano, wybierając Was na tak odpowiedzialne stanowiska.

*E.K. Mieszkanka Łobza*

# Kalendarz imprez i uroczystości w powiecie łobeskim w lipcu

## Gmina Łobez

16-18.07.10r. Dni Łobza  
17.07.10r. Maraton Szosowy  
17.07.10r.V Ogólnopolski turniej piłki nożnej o memoriał M. Kondratowicza  
17.07.10r. Zawody wędkarskie o puchar Burmistrza Łobza „Dni Łobza”

Zajęcia plastyczne, zajęcia manualne, zajęcia rekreacyjno – sportowe, zajęcia teatralne

II Grupa starsza godz. 12.30 – 14.00

Zajęcia plastyczne, zajęcia manualne. W ramach zajęć przewidziane są wycieczki do Mrzeżyna Zieloniewa Mołdawina

## Gmina Węgorzyna

24-25.07.10r. 550 lat Węgorzyna  
07.10r. Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Węgorzyna Sołectwo Zwierzynek  
07.10r. Wyjazd nad morze - Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło Terenowe Węgorzyna

## Gmina Dobra

10, 17, 24. 07. 10r. Doberska Liga Plażowa  
01. 07- 31. 07. 10r. Wakacje w Bibliotece Publicznej  
30- 31. 07.10 r. Jarmark Doberbski

## Gmina Radowo Małe

17. 07. 10r. Otwarcie „Patelni”

## Gmina Resko-Centrum Kultury Resko

05.07.2010 r. do 30.07.10r.- Kolorowe Wakacje  
I Grupa młodsza (od 7 lat) godz. 10.00 – 12.00

## Domy na wsi

[www.atut-dom.pl](http://www.atut-dom.pl)

- Bełczna
- Kopaniny gm. Płoty
- Łobżany
- Przytoń
- Wysiedle

Tel. 91 39 74 342; 600 265 547

## Łobez ul. Kilińskiego.

Mieszkanie na piętrze w budynku dwurodzinnego garaż, ogród.

WSPANIAŁA LOKALIZACJA

Cena 210 000 zł.

## Łobez ul. Czcibora 24.

Działka uzbrojona 600 m<sup>2</sup>

Cena 65 000 zł.

## Okolice Spokojnej ul. Drowska - Kołdrąb

działki - plan zagospodarowania

Cena 25 zł / 1 mkw

Reklama w gazecie  
Tel. 91 39 73 730

SBS Stado Ogierów  
Łobez sp. z o.o.  
Zaprasza na zawody jeździeckie w Świętoborcu w dniach 10-11.07, 17-19.07 oraz 24-25.07  
[www.sbsstadoogierowlobez.pl](http://www.sbsstadoogierowlobez.pl)

Idealne miejsce na wasze wymarzone wesele  
tel. 506 016 130  
[www.centrum-wesela.pl](http://www.centrum-wesela.pl)

KOSTKA GRANITOWA  
SZARA • KOLOROWA  
TEL. 0 502 770 750

Blach Stal  
Niemieckie blachy dachowe  
[www.blachstal.pl](http://www.blachstal.pl)  
Zapraszamy do współpracy DEKARZY (program lojalnościowy)  
Koszalin ul. Szczecińska 45  
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE  
Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a  
91 397 03 97, 602 350 318,  
[jfnowogard@poczta.onet.pl](mailto:jfnowogard@poczta.onet.pl)  
**USŁUGI POGRZEBOWE**  
tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h  
**TRUMNY OD 590 zł**  
Przewozy krajowe i zagraniczne  
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki, kwiaty, wieńce, wiązanki  
Biuro Administracji Cmentarza  
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)

## PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin,  
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak  
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19  
Tel. 500 296 881

## Pomagamy w sprzedaży domów na wsi, ziemi, mieszkań

Załatwiamy sprawy spadkowe,  
sądowe, zadłużenia.

**ARDOM** **Zadzwoń:**  
Nieruchomości **501-307-666**

# SKŁAD OPAŁU

## SKUP ZŁOMU

Jerzy Spurek  
**698 676 984**

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

## USŁUGI

**KOPARKĄ (wędką)**

**I SPYCHACZEM DT75 (blotniak)**

• Równanie terenu

• Kopanie i czyszczenie stawów  
koparką (wędką)

• Prace melioracyjne

Jarosław Ogrodowski, Świdwin

Tel. 502 992 270, 602 464 984

Naprawiamy sprzęt RTV AUDIO VIDEO  
telefony komórkowe, simlocki komputery.  
Instalacje anten satelitarnych

**Kriss Dora Plus**  
Łobez ul. Obr. Stalingradu 22E  
Tel. 663-972-683, 91-397-52-00

## GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,  
profesjonalne przekłuwanie ciała,  
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,  
makijaże, mikrodermabrazja, peeling  
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,  
wypalanie, laser, lampy, materac  
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,  
akupresura, solarium.

Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok  
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14  
czynne od 11.00 do 19.00

## Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

www.osrodek.pl/woswin  
mail: woswin@op.pl



**organizujemy**

**imprezy okolicznościowe,  
wesela**

tel. 091 39 72 854  
kom. 606 875 392

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno  
(nad jeziorem Woświn)

## Usługi Remontowo Budowlane

• Fachowość • Doświadczenie  
• Solidność • Gwarancja

Wawrzyniec Lubert

Tel. 886 617 517

## MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,  
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- paski klinowe
- filtry
- przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

## ARTYKUŁY SPAWALNICZE GAZY TECHNICZNE LINDE

• spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne  
• artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe  
• elektronarzędzia, narzędzia naprawcze  
• duży wybór tarczy do cięcia  
• materiały ściernie i tnące

**AMG-II Anna Gerech**  
Łobez, ul. Drowska 6B

**NOWOŚĆ czujniki czadu**

tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

## TYMPOL - OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH**  
**OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW**  
**DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054  
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

## GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5,  
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

## KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja **Zapraszamy**  
- przeglądy gwarancyjne **od 8.00 do 16.00**  
i pogwarancyjne

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów,  
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

## ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:**  
**CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY**  
**DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:**  
**KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE**  
**MASZYN DROGOWYCH**  
**UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU**  
**ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drowsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

**W euforię nie wpadamy, ale nie ma też powodów do zmartwień**

# Wyniki matury już znane

**(POWIAT) Ostatni dzień czerwca dla wielu maturzystów naszego powiatu był niczym wyrocznia. Pojawiały się pytania co będzie po nim? Dla niewtajemniczonych już tłumaczymy. 30 czerwca zostały podane wyniki maturalnych egzaminów z języka polskiego, matematyki i języka obcego. Czy powiat spisał się na medal, oceńcie państwo sami.**

Kolejną maturę mamy za sobą. W tym roku matematyka była przedmiotem obowiązkowym a wszystkie przedmioty obowiązkowe były zdawane na jednym poziomie- podstawowym. Chodzi tu o matematykę, język polski i język obcy. Wszystkie pozostałe przedmioty absolwent mógł sobie wybrać.

O wynikach egzaminów uczniowie zostali poinformowani 30 czerwca. Z samego rana dyrektorzy szkół odebrali je z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej (OKE) w Szczecinie. Po przywiezieniu do placówek każdy uczeń indywidualnie odebrał zaświadczenie- druk ścisłego zachowania, na którym widniały informacje o zdawanych przedmiotach oraz uzyskanych wynikach. Uczniowie reagowali bardzo różnie. Niektórzy byli zaskoczeni bardzo dobrym wynikiem, niektórzy rozczarowani.

**Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie**

- Z wyników trzech klas jesteśmy bardzo zadowoleni. Szczególnie z młodzież klasy III a. Tam zdawalność wyniosła 100 %. Wielu z nich zdało z bardzo dobrym wynikiem.

Natomiast bardzo jesteśmy niezadowoleni, z wyniku jednej z trzecich klas. Okazuje się, że funkcjonowanie w szkole przez trzy lata przekłada się potem na egzamin maturalny. W najsłabszej klasie, która popsowała znacznie statystykę szkoły, było dużo uczniów, którzy mieli liczne poślizgi w ciągu trzech lat. Dla przykładu warto podać, że kiedy średnia ocen z minionego roku szkolnego w tych trzech najsłabszych klasach wynosiła w grani-

cach 4-4,1, to w tej ostatniej klasie wyniosła 2,9. Spoglądając na frekwencję sytuacja wygląda podobnie.- mówi dyrektor ZS Jolanta Manowiec.

Wg oceny dyrektora placówki egzamin z matematyki w szkole wypadł bardzo dobrze. W klasie informatyczno- językowej był tylko jeden wynik 42 %, a wszystkie pozostałe wyniosły powyżej 52 %. Na takie osiągnięcia składa się również praca nauczycieli. Przez cały rok szkolny prowadzone były kółka, zajęcia wyrównawcze, zajęcia z rozszerzonej matury z matematyki.

Takich osób w Zespole Szkół w liceum, które nie mają prawa do poprawki są 4. Natomiast 12 osób ma prawo do poprawki. Ilościowo to będzie 6 poprawek z matematyki, 5 z języka angielskiego i jedna z języka polskiego.

- W przypadku klasy, gdzie słabo wypadły wyniki wiedzieliśmy, jak ta klasa funkcjonuje w pierwszej klasie, drugiej i trzeciej. Z tego względu zrobiliśmy dla nich wewnętrzny program naprawczy. Miało to na celu pomóc wyrównać braki. Mogło tak być, jeżeli dwie strony by chciały. Z matematyki i języka polskiego ta klasa miała dołożone godziny z grantów starosty na wyrównywanie braków. Niestety te godziny po pierwszy semestrze musiałam odebrać klasie, bo nie było widać ze strony klasy zainteresowania. Nie jesteśmy szkołą elitarną, ale jak ktoś chce się uczyć, to będzie w każdej szkole.- mówi pani dyrektor.

W sumie w łobeskiej szkole zdawalność wyniosła 83 %. Do egzaminu dojrzałości przystąpiły 94 osoby.

Jakie są plany na przyszły rok?

Dalej będziemy bardzo mocno pracować, mobilizować i motywować do tego, żeby uczniowie starali się na miarę swoich możliwości. Ja też niczego nowego i odkrywczego nie powiem. Dwie rzeczy są najważniejsze. Uczęszczanie systematyczne do szkoły i praca w domu. Sam nauczyciel w szkole może tylko wskazać dobry kierunek i wyjaśnić, bo po to są lekcje. Jest wiele przykładów takich uczniów średniozdolnych, którzy uczęszczali systematycznie do szkoły i zakończyli egzamin sukcesem, zdobywając więcej niż 30 %.- kończy dyrektor-ka.

**Zespół Szkół w Resku**

Władze reskiego zespołu szkół są zadowolone z wyników tegorocznej matury, do której przystąpiło 25



tegorocznych maturzystów. Egzamin dojrzałości niepowodzeniem zakończył się tylko dla jednego ucznia. 22 zaliczyło maturę przy pierwszym podejściu. Dla dwóch absolwentów, beztrudnie wakacje rozpoczną się pod koniec sierpnia, kiedy uporają się z egzaminami poprawkowymi z języka angielskiego i matematyki.

Szkoła może pochwalić się bardzo dobrymi wynikami. Z egzaminów pisemnych z przedmiotów obowiązkowych wielu uczniów uzyskało wyniki zbliżone do 100 %. Z języka polskiego najwyższy uzyskany wynik to 76 %, z matematyki 98 %, z języka niemieckiego 96%. Szkoła może poszczycić się 100 procentową zdawalnością z języka niemieckiego i polskiego.

Z pisemnej matematyki i języka angielskiego zdawalność wyniosła 92 %.

Warunkiem przystąpienia do

sesji poprawkowej jest niezaliczenie tylko jednego egzaminu z przedmiotu obowiązkowego.

Egzaminy zdawane na maturze nie są wyborami przypadkowymi. Uczniowie nie kierują się tym, że dobrze idzie im z danego przedmiotu, ale tym, co jest premiowane na uczelni, na którą się wybierają. Dlatego właśnie przyszły absolwent powinien już na początku trzeciej klasy zainteresować się uczelnią, na którą pójdzie.

Przeglądając statystyki szkół po egzaminie, należy traktować je jako czystą informację. Warto jeszcze patrzeć na to, co szkoła robi dla poprawy efektywności nauczania i na uwarunkowania środowiskowe.

Wszystkim maturzystom gratulujemy zdania egzaminu dojrzałości. Za tych, którym się nie udało w pierwszym podejściu będziemy trzymać kciuki w podczas sesji poprawkowej. GD

## CHLEB ORKISZOWY - RÓDŁO ZDROWIA I WSPANIAŁEGO SMAKU



### ZALETY:

- orkisz pomaga przy zmęczeniu, spadku wydolności organizmu, dusznicy, w problemach z sercem, układem krążenia, zapobiega wylewom, udarom, nowotworom, reumatyzmowi,...
- powoduje spadek cholesterolu we krwi,
- pomaga przy utrudnionej przemianie związków wapnia, przy wzmożonej podatności na infekcje,
- alergiiach (też w skazach białkowych),
- chorobach wątroby, zapobiega powstawaniu kamieni żółciowych,
- chorobach krwi, nerek,
- poprawia funkcjonowanie systemu nerwowego,
- zapewnia lepszą budowę tkanki mięśniowej,
- jest naturalnym środkiem znakomicie poprawiającym nastrój i oddziałującym na psychikę,
- jest lekkostrawny

W porównaniu do innych zbóż posiada optymalną zawartość takich składników jak: białko, węglowodany, sole mineralne, pierwiastki śladowe, elektrolity, tłuszcze, witaminy i inne.

**Polecamy w sklepach sieci DROŻDŻYK.**

*Za grube dolary nie da się lisa wyciągnąć z nory*

# Radowianin na stypendium u Andrzeja Wajdy

**(RADOWO MAŁE)  
Nieoczekiwanym gościem podczas czerwcowej sesji Rady Gminy w Radowie Małym był pan Marek Piotrowicz. Człowiek rodem z powiatu łobeskiego, na co dzień współpracujący z najlepszymi producentami filmów przyrodniczych.**

Przedstawienia gościa dokonał przewodniczący rady Zygmunt Bławdziewicz.

- Marek Piotrowicz jest absolwentem szkoły podstawowej w Radowie Wielkim. Miałem zaszczyt być jego wychowawcą, jednak nie jest moją zasługą, że dziś ma takie hobby, a nie inne. Proszę państwa, Marek jest zapalonym przyrodnikiem, człowiekiem, który od dziecka lubił obserwować faunę i florę. Najpierw robił zdjęcia a w tej chwili kręci filmy. Ostatnio wygrał prestiżowy festiwal filmów przyrodniczych i ekologicznych. Okazało się, że rzeczy, które Marek zrobił, są pionierskie w tego typu działaniach. Wśród wielu nagród było stypendium do szkoły Andrzeja Wajdy. Jest to prywatny sukces pana Marka, ale rozślawiający imię naszej gminy.- powiedział.

Pomiłym wstępiemieliśmy okazję posłuchać młodego artystę i dowiedzieć się o trudach codziennej pracy.

## **Oswojone borsuki i wydry**

Pomysł na ten film powstał w 2002 roku na tym samym festiwalu, gdzie światowej sławy filmowiec Krystian Matysek przyjechał z filmem. Ja miałem tam swoją wystawę. On zdobył grand prix, a film został uznany za najlepszy od początku festiwalu. Obejrzałem go i jeżeli chodzi o sztukę filmową, to to było coś niesamowitego. Ale jeśli chodzi o merytoryczne przygotowanie i podjęte tematy, to już w taki zachwytnie popadłem. Z nikim tego nie konsultowałem, po czym okazało się, że połowa tych zwierząt, któ-

re występowały w filmie, pochodziła z reintrodukcji, czyli to były oswojone borsuki i wydry. Z takimi aktorami łatwiej się współpracuje.

Zamiarem młodego filmowca było pokazanie tylko dzięki przyrody, ale w dość interesujący sposób. Nie było łatwo, bo żeby nakręcić profesjonalny film przyrodniczy, trzeba mieć odpowiedni sprzęt. I tutaj zaczęły pojawiać się schody.

## **800 godzin materiału**

Materiał do nagrodzonego filmu zbierany był przez 5 lat. W sumie wyszło 800 godzin. Po wielu obróbkach autor zrobił 35 minutowy film. Przedsięwzięcie było możliwe dzięki ludziom, którzy potrafią się oddać pracy w całości, o ile nie mają do czynienia z komercją. Tutaj pan Marek wspominał o Ksawerym Jasińskim, renomowanym dubbingowcu.

- Jak się dowiedział, że jest to promocja przyrody, a nie komercja, to zrezygnował z gaży za dubbing do tego filmu. Mało tego, wynajął jeszcze w Warszawie najbardziej profesjonalne studio do podkładania dubbingu i tak to załatwili, że zapłaciłem tylko 100 złotych za prąd. Nad testem pracował sztab ludzi w Książnicy Pomorskiej. Często zostawali po godzinach. Pracowali też prawnicy literaccy.

## **Film trzech zamysłów**

Ogólnie filmów przyrodniczych jest bardzo dużo. My chcieliśmy nakręcić film tak, jak to zrobił Włodzimierz Puchalski, nasz najbardziej znany polski filmowiec przyrodniczy. Produkcja miała być pozabawiona nowoczesnych pływających kamer. Miał to być film surowy tak, jak surowa jest przyroda. Poza tym cytaty w tym filmie miały pochodzić z bestsellerowej książki ojca polskiej ornitologii Jana Sokołowskiego, wydanej między pierwszą a drugą wojną światową.

## **Rzutem na taśmę**

Wszystko udało się zrobić tak naprawdę rzutem na taśmę. 5 minut przed rozpoczęciem konkursu dostałem płytę z Warszawy z dubbingiem. Chciałem się zmierzyć z najlepszymi, bo zostało wybranych 35 najlepszych filmów z całej Europy. Okazało się, że w jury

byli fachowcy najwyższych lotów. Był pan Jacek Bławut, który współpracuje z Andrzejem Wajdą i z Kieślowskim, byli też przedstawiciele szkół filmowych. Przez tydzień tego konkursu nic nie jadłem, chodziłem do tyłu, bo najgorzej jest poddać się weryfikacji. Można pięknie, barwnie opowiadać o przyrodzie, ale ona sama w sobie jest piękną, więc mówi się tylko prawdę. A to jak chciałem pokazać, było pionierskie. Okazało się, że film został uznany za najlepszy od ośmiu lat, czyli od momentu, kiedy Krystian Matysek wystąpił z własnym filmem. Myślałem, że jest to ostatnia dziedzina filmowa, gdzie za grube dolary nie da się lisa wyciągnąć z nory. Ja miałem taki atut. Ciesze się, że mogłem o tym opowiedzieć.

## **Stypendium u Wajdy**

Największym wyróżnieniem jest stypendium w prestiżowej szkole Andrzeja Wajdy. 10 lipca jadę do Warszawy na spotkanie z panem Andrzejem. Nie ukrywam, że jest to bardzo duże przedsięwzięcie, bo jest to projekt 18- to miesięczny. Film, który będę kręcił, będzie jakby moją pracą magisterską z tego certyfikatu. To daje bardzo duże możliwości na przyszłość. Do tej szkoły starają się dostać ludzie z całego świata. W zeszłym roku były 103 osoby na jedno miejsce. Oni uznali, że bez żadnego konkursu i z wielką przyjemnością przyznają mi to stypendium z tego względu, że szukali kogoś tak merytorycznie przygotowanego do pójścia w las i co miłe, że na tyle młodego, że jeszcze wejdzie na drzewo, czy posiedzi 7-8 dni.

## **Fotel i ciepło to luksus**

Ostatnio kręciłem w zimie ujęcia bielików. Osiem dni po dziesięć godzin, przy -15 st. celsjusza. w kucki. Bardzo miło się to wspomina, kiedy się ogląda film. To jest rewelacja, kiedy się usiadzie w fotelu i jest ciepłutko. Na pytanie czy wytrzymał, w takich warunkach bez żadnego dopingu, odpowiedział, że trzymał w rękach zapalony, zwykły znicz. W tej pracy ręce są najważniejsze. Nieraz przez 7-8 godzin nic się nie dzieje a nagle przylatuje sześć bielików i jest akcja. To jest dynamit. 7-8 minut na to, żeby cokolwiek zrobić. Te wielkie filmowe teamy kręcą na 6 czy 8 kamer. Ja mam tylko możliwość wymiany optyki. Wszystko jest takie delikatne. To jest maksymalny minimalizm. Wymiana optyki czy kasetki przy takich zgrabiących rękach, nie ukrywam jest dużym wysiłkiem. Przespane noce na drzewach z bocianami czarnymi wi za wi.

Bez względu na te wszystkie nagrody, które zdobyłem, te pięć lat było niesamowitym przeżyciem.

W podziękowaniu za krótki wykład przewodniczący rady Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że pan Marek jest przykładem nietypowym na te czasy.

- Obecnie, żeby coś osiągnąć, trzeba się bardzo rozpychać łokciami. Natomiast Marek jest skromnym młodym człowiekiem, któremu obce są tego typu praktyki. Myślę, że on na tym wygrywa swoim urokiem osobistym, ciężką pracą i zaangażowaniem.- powiedział.

Panu Markowi bardzo serdecznie gratulujemy sukcesów i życzymy wytrwałości w dalszej realizacji swoich marzeń. GD

## Sprostowanie

(RADOWO MAŁE) W poprzednim wydaniu Tygodnika Łobeskiego zamieściliśmy oświadczenia majątkowe części pracowników Urzędu Gminy w Radowie Małym. Omyłkowo dopisaliśmy wójtowi Józefowi Wypijewskiemu wynagrodzenie 6536 zł z tytułu umowy- zlecenia, które w rzeczywistości jest dochodem jego żony. Podobny błąd zaistniał w opracowywaniu oświadczenia sekretarza gminy Jadwigi Ścibior. Dochód w wysokości 3040 zł z umowy- zlecenia osiągnął jej mąż.

Za zaistniały błąd przepraszamy.

GD

# Zakończenie roku przedszkolnego w Małym Przedszkolu w Karwowie

**(KARWOWO)** Nie tylko szkoły żegnały swoich uczniów. Uroczystości takie organizują także przedszkola. Takie też odbyło się 22 czerwca w Małym Przedszkolu w Karwowie. Święto zostało przygotowane przez Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Karwowa oraz rodziców przedszkolaków.

Program artystyczny w wykonaniu wszystkich jedenaściorga uczęszczających do przedszkola dzieci jak zwykle był wyjątkowy i zasługiwał na gromkie oklaski. Przedszkolaki śpiewały, tańczyły i recytowały wprost koncertowo, dostarczając zebranim rodzicom i zaproszonym gościom radości i uśmiechu. Młodsze dzieci wierszykiem żegnały swoich 4 kolegów, odchodzących do klasy zerowej. Wyposażeni w tornistry i piórniki pożegnali Małe Przedszkole w Karwowie: Dominika Grankowska, Mateusz Potomski, Norbert Szweda i Maksymilian Choiński. Wszystkie dzieci przedszkolne w nagrodę za udany występ dostały upominki, które umiła im wakacyjny czas.

Występ dzieci został przygotowany pod kierunkiem nauczycielek z Łobza: Zofii Jurzysty i Krystyny Maciochowskiej, które w dowód wdzięczności otrzymały kwiatki i upominki. Pamiętano też o podziękowaniu za sumienną pracę w charakterze pomocy pani Danucie Nieradce. Za pracę społeczną na rzecz przedszkola podziękowano też członkom Stowarzyszenia, a szczególnie pani Jadwidze Malinkiewicz, a za dobrą współpracę z Łobeskim Domem Kultury - opiekunowi świetlicy pani Andżelice Kokot. W uroczystości wzięli udział: burmistrz Łobza Ryszard Sola, proboszcz łobeskiej parafii ks. Józef Cyrułik, ks. Wikariusz Piotr Szubert, opiekun kościoła w Karwowie - pani Renata Kokot, sołtys Sołectwa Smorawina - Karnice pani Anna Wiśniewska, członek Zarządu Stowarzyszenia pani Małgorzata Kopczyńska oraz rodzice dzieci przedszkolnych, którzy ufundowali i przygotowali świąteczny poczęstunek.

Przedszkole w Karwowie jest placówką niepubliczną prowadzoną od czterech lat przez Stowa-

rzyszenie Przyjaciół Karwowa. Zostało założone ze środków unijnych, dzięki którym udało się finansować placówkę przez 3 lata. Od stycznia br. utrzymywane jest tylko z gminnej dotacji (176 zł na dziecko miesięcznie), środków własnych stowarzyszenia (zakup zabawek, pomocy dydaktycznych, artykułów żywnościowych) oraz drobnych wpłat rodziców (zakup środków czystości, ubezpieczenie).

Do przedszkola uczęszczało w bieżącym roku 11 dzieci: jedno dziecko ze Smorawiny, troje z Karnic i siedmioro z Karwowa. Przedszkole działało 5 dni w tygodniu po 5 godzin dziennie. W placówce prowadzono regularne zajęcia wychowania przedszkolnego, organizowano uroczystości okolicznościowe. Dzieci codziennie otrzymywały też poczęstunek w postaci dodatku do drugiego śniadania (jogurty, serki, mleczne desery, owoce, napoje itp). Pobyt dziecka w przedszkolu był bezpłatny. Codzienną pracę placówki koordynowali członkowie zarządu stowarzyszenia, którzy wykonywali swą pracę społecznie. (o)

# Trzy programy zdrowotne Powiatu

**(ŁOBEZ)** Na ostatniej sesji Rady Powiatu wicestarosta Ryszard Brodziński poinformował, że Powiat przygotował trzy programy zdrowotne dla mieszkańców powiatu.

Realizacja tych programów nastąpi poprzez otwarte konkursy ofert. Są to programy: Profilaktyki Raka Szyjki Macicy wśród Mieszkańców Powiatu Łobeskiego w wieku 15-54 lat; Profilaktyki Astmy i Przewlekłej Obturacyjnej Choroby Płuc (POCHP) wśród Mieszkańców Powiatu Łobeskiego w wieku 16-40 lat oraz Profilaktyki Cukrzycy I Zwalczania Otyłości dla Mieszkańców Powiatu Łobeskiego w wieku 20-50 lat. Więcej informacji można znaleźć na stronie: [www.powiatlobeski.pl](http://www.powiatlobeski.pl) lub <http://spow.lobez.ibip.pl/public/>. (t)

# Oświadczenia majątkowe urzędników i dyrektorów szkół Gminy Radowo Małe

## Jolanta Dzierwa

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej - przez miniony rok na koncie nie zgromadziła środków pieniężnych. Posiada współwłasnościowe mieszkanie o powierzchni 53,6 mkw warte 65 tys. zł oraz garaż o powierzchni 15,25 mkw o wartości 3 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskała dochód w wysokości 48.425,00 zł. Posiada samochód osobowy Fiat Seicento z 2000 roku.

## Jadwiga Płociennik

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej - na koncie zgromadziła 248 tys. zł. Posiada współwła-

nościowy dom o powierzchni 220 mkw o wartości 280 tys. zł. Posiada 1,46 ha gruntów ornych o wartości 8 tys. zł. Ponadto działkę budowlaną o powierzchni 1502 mkw wartą 65 tys. zł oraz działkę niezabudowaną o powierzchni 493 mkw o wartości 13 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia otrzymała 28.835,14 zł. Składnika mienia ruchomego o wartości ponad 10 tys. zł nie posiada.

## Ewa Radanowicz

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych - zgromadziła 18 tys. zł środków. Posiada współwłasnościowe mieszkanie o powierzchni

56 mkw o wartości 60 tys. zł oraz garaż o powierzchni 18 mkw wart 3 tys. zł. Wynagrodzenie ze stosunku pracy wyniosło 67.884,74 zł a z umowy o dzieło i zlecenia 15.541 zł.

## Małgorzata Zasada

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Siedlicach - W minionym roku nie zgromadził koncie środków pieniężnych. Posiada mieszkanie współwłasnościowe o powierzchni 50 mkw o wartości 150 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskała dochód w wysokości 56.031,10 zł. Składnika mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł nie posiada.

# Europejska Gmina - Radowo Małe

**(RADOWO MAŁE)** 29 czerwca br. podczas uroczystej gali w Pałacu Działyńskich w Poznaniu Wójt Gminy Józef Wypijewski odebrał dyplom wyróżniający. W kategorii pozyskiwania środków unijnych Gmina Radowo Małe zajęła 6 miejsce spośród gmin wiejskich oraz 20-te miejsce w kwalifikacji generalnej w województwie zachodniopomorskim w rankingu Europejska Gmina, Europejskie Miasto.

W klasyfikacji generalnej znalazły się również takie miasta jak Szczecin, Koszalin czy Świnoujście. Jest to bardzo dobry wynik i osiągnięcie. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. GD

# Firma z tradycją i żelaznymi zasadami



**(DOBRA) 10 kwietnia br. masarnia państwa Kowalczyk obchodziła 20-lecie swojej działalności. Podsumowanie tak długiego okresu powiązane z huczną zabawą w gronie najbliższych oraz współpracowników. O tym jakie to były lata rozmawialiśmy z panem Marianem Kowalczykiem oraz jego synem Markiem.**

## Tak było kiedyś...

- Zakład z prywatnej inicjatywy prowadzę od 1986 roku. Po rozpoczęciu działalności zaczął się robić kryzys, były to lata panowania Balcerowicza. Na zakup maszyn brane były kredyty. Oprocentowanie było duże, bo wynosiło 46 procent. A w ciągu trzech miesięcy podwyższyli do 90 procent. W banku nikt się nie pytał czy jest z czego spłacać.

Po otwarciu firmy pracowało w niej 8 osób. Przez pierwsze 2 lata nie było sklepu. Było ciężko ze sprzedażą wyrobów. Ale jakoś sobie poradziłem, bo wkręciłem się do woj-ska. Przez kilka lat dostarczałem

tam nasze wyroby, trochę do DPS w Nowogardzie. Ciężko było się dostać na rynek ze swoimi produktami, bo wtedy funkcjonowały jeszcze inne masarnie i było ich w okolicy więcej niż teraz. W końcu uruchomiłem jeden sklep, wkrótce następny. Teraz mamy 9 sklepów. 5 jest w Nowogardzie i po jednym w Dobrej, Maszewie, Osinie i Chociwlu. - mówi Marian Kowalczyk.

- Kiedy rodzice otwierali firmę, ja jeszcze się uczyłem. Pracownikiem w firmie zostałem w 1995 roku. Po rządach Balcerowicza było różnie.

Ostatni rok był bardzo ciężki, jednak nie było to związane ze światowym kryzysem. My jesteśmy związani bezpośrednio z naszymi realiami gospodarczymi. Chodzi o rolnictwo i tzw. świński dołek. Przez cały rok kupowaliśmy bardzo drogo. Jesteśmy zbyt małą firmą, aby skupywać żywca zza granicy. A sprzedać się tego nie da dużo wyżej niż konkurencja. - mówi Marek Kowalczyk.

Przez minione 20-lecie wielkich zawałów „być czy nie być” na szczęście nie było. Raz bywało lepiej raz gorzej, ale zawsze do przodu. Asortyment towarowy oferowany przez firmę z Krzemiennej jest zróżnicowany. Jak mówi pan Marek „robimy przede wszystkim dobre”. Sekret tkwi z pewnością w technologii oraz używanych składnikach.

- Robimy produkty, które są robione przede wszystkim z mięsa, co

nie jest dzisiaj zbyt popularne jeśli chodzi o naszą branżę. Dla przykładu mogę podać, że ostatnio miałem do czynienia z parówkami, które nie zawierały w sobie ani grama mięsa. Najbardziej śmieszy mnie to, że w szpitalach przy tych wszystkich dietach pacjentów podawane są im produkty dietetyczne tzw. z drobiu. Jest to tanie i ładnie wygląda. U nas mamy dobrego technologa, który jest zwolennikiem wyrobów robionych tradycyjną metodą. O takiego dziś ciężko. Dzięki temu, że zostaliśmy przy swoim, nadal funkcjonujemy. W powiecie łobeskim są tylko dwa zakłady produkujące wędliny i wyroby mięsne. Nie interesuje mnie też zwiększanie produkcji. Dążymy do tego, żeby dopieścić to, co mamy teraz i tak sobie funkcjonować. - mówi pan Marek.

Około 75 procent wyrobów masarniczych trafia do zakładowych sklepów. Resztę stanowią prywatni odbiorcy jak przedszkola czy stołówki. Są to stali klienci, z którymi właściciele szanują się nawzajem. W dzisiejszych czasach ciężko jest o dobrego kontrahenta, który płaciłby na czas i nie spowalniał rynku płac.

## Taki zakład to jest skarbonka bez dna

Nowe przepisy oznaczają konieczność zmian. Pierwsze z nich

nastąpiły po 1998 roku, kiedy zmieniły się przepisy weterynaryjne. Część zakładu została dobudowana w 2002 roku i od tego czasu trwają ciągłe inwestycje. Najświeższym wydatkiem jest posadzka, która nie odpowiadała jakości. Mroźnia została zrobiona z tego samego podwoju.

- Przepisy weterynaryjne zmieniły się od początku na tyle, że świnie nazwano świnia a kiełbasę kiełbasą. Wg mnie popełniono błąd, bo zmieniając przepisy, zapomniano o takich małych firmach jak nasza. Do tego doszło bardzo dużo biurokracji. Po wejściu przepisów unijnych musieliśmy postawić całą ubojnię do nowa, przerebić zakład oraz krzyżowanie się dróg technologicznych. Gdyby przepisy nie weszły my i tak modernizowalibyśmy firmę. Wiele rzeczy robimy sami bez względu na to czy ktoś nam każe czy też przepisy nas do tego zobowiązują. Ale niektóre wymogi, które weszły w 1998 roku nie były złe. Wcześniej np. odpady poprodukcyjne trzymaliśmy na zewnątrz w pojemniku. W słoneczne dni pannał ogromny smród. Teraz mamy elegancką chłodnię. Odpady są zamknięte i wychłodzone. Trzeba było na to pewne środki wydać, ale teraz wychodzi się na zakład i nic nie czuć. - mówi Marek Kowalczyk.



## Trudne początki

- Na rynku jesteśmy już 20 lat i ciesze się z tego, że się rozwijamy. Jak sobie przypomnę początki, kiedy towar rozwoziliśmy maluchem i nysą z demobilu policyjnego... Jak przypomnę sobie walkę z psującymi się agregatami i starym sprzętem, te kłitki z pomalowanymi farbą olejną ścianami, to postęp u nas dobił się ogromny.

Przepisy, które weszły i zmusiły nas do zmian, pozwoliły na rozłożenie inwestycji na lata. Inni wzięli kredyty. Zrobili wszystko naraz, z rozmachem i trochę za dużo niż powinni. Dziś często nie zarabiają na kredyty. - opowiada.

Tajemnicą dobrej jakości wyrobów jest surowiec. W dzisiejszej dobie tzw. mięso chłopskie jest na wagę złota. Modne i ekonomiczniejsze jest po prostu jego pędzenie. Generalnie, żeby świniak urósł do wagi 110 - 115 kg, potrzeba 6 miesięcy. Na fermach dąży się do tego, żeby w 3 miesiące czasem 4 dojść do tej wagi. A natury nie da się oszukać.

W chwili obecnej firma zatrudnia 25 osób. Na przestrzeni ostatnich 7 lat liczba pracowników wzrosła z 14 do 25. Technologia natomiast, została ta sama. Jak mówi pan Marek „naszym sekretem jest prostota”.

## Byli radny

Podczas majowej sesji została podjęta uchwała dotycząca rezygnacji radnego Marka Kowalczyka z mandatu radnego. Marek Kowalczyk był członkiem Rady Miejskiej prawie przez dwie kadencje. Odszedł, bo rada go po prostu skutecznie wyleczyła. Na sesjach nie znajdował żadnego poparcia. Poruszał często tematy płynące z życia i stanowiące problem w społeczeństwie, ale nie spotykał się ze zrozumieniem. Wszelkim wystąpieniom na sesji towarzyszyło wielkie zdziwienie. Wychodziło na to, że najlepiej siedzieć cicho i przytakiwać.

- W tej kadencji brakowało mi rozmów, zwykłego dialogu. Nawet jeśli rozmowy są burzliwe, powstają kłótnie, to zawsze jest szansa, że coś dobrego z tego wyniknie. Jeśli nawet nie dojdzie się do porozumienia, to pozna się zdanie drugiej osoby. - opowiada były radny.

Osoba pana Marka dwukrotnie zgłaszana była do zostania członkiem komisji, ale za każdym razem propozycję odrzucano. Powód nieznan, ale odczucia wskazywały na to, że bano się takiej osoby jak on, która miała swoje zdanie i nie bała się go powiedzieć.

- Ja za każdym razem mówiłem, co myślę. Zabierałem głos tylko wtedy, jak się nie zgadzałem, z tym co mówią. W tej chwili wygląda to tak, że cała rada popiera obecne rządy. Dlatego pomyślałem sobie, że w inny sposób mogę się przyczynić dla tej gminy, ale nie tą drogą. - mówi.

Gabriela Doroszko

# Węgorzyno ma całodobową stację paliw



(WĘGORZYNO) Powiat lobeski znany jest z wysokich cen paliw na tutejszych stacjach, które zdominował PKN Orlen. Kilka dni temu pojawiła się jednak konkurencja, która być może zmusi ten wielki koncern do jakiegoś cenowego ruchu.

Taką konkurencyjną stacją paliw może być nowo otwarta placówka firmy HL w Węgorzynie. Firma przejęła dawną stację paliw firmy Jamex przy wylocie na Drawsko i ją zmodernizowała. Jej otwarcie nastąpiło w minioną sobotę. Kierowcy mogą tutaj kupić trzy rodzaje paliw: benzynę 95, diesel oraz biodiesel. Ten ostatni rodzaj może cieszyć się wzięciem, gdyż w naszym powiecie dystrybuowała go jedynie stacja

„Bliska” w Węgorzynie, a poza nim w Złocięncu i Trzebiatowie. Biodiesel używany jest w starszych silnikach, ale kosztuje dużo taniej; na stacji HL wczoraj jego cena wynosiła 3,57 zł za litr. Niewątpliwą zaletą nowej placówki jest to, że jest ona czynna całą dobę i – jak nam powiedział jej kierownik pan Grzegorz Wiśniewski - można tu kupić ciepłe parówki i jeszcze coś do zjedzenia. KAR

## Komisja Mieszkaniowa działa

(WĘGORZYNO) Podany tu został skład Społecznej Komisji Mieszkaniowej, powołanej przez burmistrz Węgorzyna w dniu 29 kwietnia br. Do Komisji można kierować wszelkie sprawy związane z przydziałami i zamianą mieszkań komunalnych.

Komisja Mieszkaniowa działa w składzie: Marek Paszkowski – przewodniczący oraz członkowie: Jolanta Bajowska, Lidia Sobańska-Protasiuk, Grażyna Wierzbicka, Barbara Kościńska, Michał Majchrowicz, Grzegorz Kowal, Mirosław Kłosiński i Irena Harmoza.

Do zadań komisji należy: badanie warunków mieszkaniowych rodzin ubiegających się o przydział lokalu mieszkaniowego; rozpatrywanie i opiniowanie wniosków wstępnie zweryfikowanych przez wynajmującego; sporządzanie i opiniowanie projektów list przydziału mieszkań i lokali socjalnych. (aga)

## Zadłużenie na poczet deficytu

# Resko łąta budżet kredytem

(RESKO) Gmina Resko ogłosiła przetarg na udzielenie i obsługę długoterminowego kredytu bankowego, jaki chce zaciągnąć na załatanie tegorocznego deficytu budżetowego.

O wzięciu kredytu zdecydowali

radni na sesji majowej. Upoważnili burmistrza do zaciągnięcia kredytu w kwocie miliona zł. Burmistrz Arkadiusz Czerwiński otrzymał w tej sprawie pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Spłata w ratach rocznych rozłożona byłaby na lata 2011- 2019, a ich wysokość kształtowałyby się na poziomie 100 tys. zł rocznie.

Jednak za „dobrodziejstwo kredytowe” Gmina Resko zapłaci odsetki szacowane na 279 188 zł. (r)



## VII Przegląd Piosenki Osób Niepełnosprawnych w Środowiskowym Domu Samopomocy w Łobzie

# Radosny start do Euro 2012

(ŁOBEZ) W minioną środę tj. 23 czerwca na tarasie Środowiskowego Domu Samopomocy w Łobzie odbył się 7 przegląd piosenki osób niepełnosprawnych. A ponieważ przeglądy są ściśle tematyczne, to tematem tegorocznego przeglądu była piosenka stadionowa, czyli piosenki i utwory, które słyhać na stadionach piłkarskich. Przegląd nosił tytuł „Przeboje stadionowe. Radosny start do Euro 2012”.

Uroczyste otwarcie festiwalu nastąpiło o godzinie 10.00. Wcześniej przeglądy odbywały się pod hasłami „Piosenki biesiadnej”, „Piosenki lat 70- tych i 80- tych”, „Piosenka disco polo”. W międzyczasie dom obchodził 10- lecie, więc tematem przewodnim piosenek był dom, radość, miłość i rodzina. W zeszłym roku królowały piosenki turystyczne.

Głównymi bohaterami przeglądu są oczywiście niepełnosprawni artyści występujący na scenie. W tym roku ŚŚ Łobez gościł 7 zespołów ze środowiskowych domów, domów pomocy społecznej i warsztatów terapii zajęciowej z terenu województwa zachodniopomorskiego. Zawitały ekipy z Wałcza, Goleniowa, Świdwina, Nowogardu, Reska i Drawska Pomorskiego.

Jak na każdą imprezę i na tą zostały zaproszone ważne osobistości. A byli to wóldarze naszego miasta. Są to osoby ściśle współpracujące z ŚDS- em, które przyczyniają się do tego, że ta impreza powstaje. Niestety obowiązki służbowe zatrzymały burmistrza Ryszarda Solę i na imprezę przybyły panie sekretarz Monika Jarzębska i skarbnik Olga Radziwanowska. Obie pani przygotowały się do przeglądu wyśmienicie, bo przyniosły akcesoria do kibicowania i ubrały stosownie do kibicowania. Jak mówi kierownik ŚDS-u Monika Smólska, wsparły imprezę duchowo i fizycznie.

Tegoroczny repertuar przewidywał główne hymny kibiców biało-czerwonych i związany był z piłką nożną. Każda z siedmiu grup mogła występować na scenie 20 minut plus 10 minut na montaż i demontaż. Te 10 minut było zagospodarowywane w postaci prowadzonego quizu z wiedzy o piłce nożnej. Ponadto rozgrywano turnieje sportowe i dawano nauki kibicowania, które na kończyły się egzaminem na kibica biało-czerwonych. Każdy z uczestników



przeglądu musiał na końcu przeglądu poprawnie zakibicować. Trzeba przyznać, że widok bawiących się w gronie terapeutów i rodziców uczestników napawał radością. Każdy, bez wyjątków ubrany w biało-czerwony strój. Wśród przybyłych gości byli prawdziwi kibice piłki nożnej, co można było wywnioskować po kompletnym ubiorze: spodenki, koszulka, skarpetki, czapka, rękawice, szalik i biało-czerwona flaga na policzku. Na te ostatnie szaleństwo mógł pozwolić sobie każdy uczestnik festiwalu, gdyż organizatorzy przygotowali farbki i pędzle.

Czemu służą takie festiwale?

To jest niebywała okazja do prezentacji twórczego dorobku niepełnosprawnych artystów, którzy gdzieś funkcjonują w swoich środowiskach lokalnych. Jest to okazja do tego, aby wyjść na scenę i poczuć się dostrzeżonym i docenionym. To ma wielkie walory terapeutyczne, zarówno dla osoby, która wychodzi na scenę, jak i dla pozostałych odbiorców tego wydarzenia. Poza tym jest to integracja osób występujących na scenie, twórcze spędzenia czasu, świetna zabawa i nauka.

Czy stres związany z występem jest dla niepełnosprawnych takim samym odczuciem jak dla osób zdrowych?

Osoby niepełnosprawne przeżywają stres z większym nasileniem. Sam fakt, że jest to przegląd, czyli jest to coś wyjątkowego, podnosi rangę znaczenia tego występu. Wtedy oni są bardziej skoncentrowani. Jest to dla nich ważne wydarzenie i

ważny dzień w ich życiu, zwłaszcza dla uczestników łobeskiego domu, bo oni przygotowują się już od stycznia do tego przeglądu. Wszystkie elementy scenografii, rekwizyty, ubiory są wykonywane w naszych pracowniach w ramach oczywiście terapii zajęciowej. Dekoracje wykonują osoby niepełnosprawne pod okiem terapeutów i z ich pomocą. Oprócz tego odbywają się próby wokalne i konferansjerskie. Jest to bardzo duży ogrom pracy i gdy przychodzi dzień przeglądu, jest to dla nich bardzo ważny dzień. Pokusiłabym się powiedzieć, że jeden z ważniejszych dni w roku.

Kiedy pojawia się największe podekscytowanie związane z przeglądem?

Gorączka przed występem przez nas nazywana pogonią, trwa tydzień przed przeglądem. Wtedy już widać fizycznie, że przegląd się zbliża. Stawiana jest scena i elementy scenograficzne, jest więcej obowiązków, prób, czasem wkrada się nerwowość i zmęczenie. Ale w momencie, kiedy jest już ten dzień, uczestnicy wchodzi na scenę i po prostu jest jedno wielkie skupienie. Wszystko mija. Stres pozytywnie ich mobilizuje. Osoby niepełnosprawne z utęsknieniem czekają na te wydarzenie.

Ilu uczestników liczył przegląd?

W przeglądzie łącznie na scenie wystąpiło 200 niepełnosprawnych uczestników. Nasza współpraca z innymi ośrodkami jest na co dzień bardzo intensywna. W ciągu całego roku uczestniczymy w wielu paroolimpiadach i spotkaniach artystycznych.

Wówczas gościmy w ośrodkach, które zapraszamy do siebie. Każdy ośrodek specjalizuje się w czymś innym. W Goleniowie odbywają się przeglądy teatralne, w Wałczu sploty kajakowe, w Resku rozgrywki szachowe. Wymieniamy się wydarzeniami.

Jakie nagrody czekały na uczestników?

Na uczestników czekały nagrody sportowe. Każdy dostał dyplom uznania oraz biało-czerwone chorągiewki, również wykonane przez naszych uczestników. Każda drużyna otrzymała statuetkę i piłkę. Nasz przegląd nie odbywał się w formie konkursu.

Jaka tematyka będzie towarzyszyła przyszłorocznemu przeglądowi?

Na przyszły rok pojawił się pomysł piosenki cygańskiej lub żołnierskiej. Pojawiają się też inne ciekawe pomysły, np. nie było u nas jeszcze szant czy tematyki morskiej. Planujemy współpracę z wojskiem i zrobić mały Kołobrzeg.

Korzystając z okazji kierownik ŚDS, składa wielkie podziękowania za coroczną pomoc w organizacji festiwalu dla Urzędu Miejskiego w Łobzie, Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych w Łobzie, Łobeskiemu Domowi Kultury, wolontariuszom z Zespołu Szkół w Łobzie, Centrum Integracji Społecznej oraz kierownikowi Hali Widowiskowo-Sportowej w Łobzie.

Z kierownikiem ŚDS w Łobzie  
Moniką Smólską rozmawiała  
Gabriela Doroszko

# Łobeskie misski powalczą o tytuły

(ŁOBEZ) Dokładnie tydzień temu we wtorek odbyło się pierwsze spotkanie organizacyjne dotyczące II edycji konkursu „Wybory Miss Ziemi Łobeskiej”. Organizatorem przedsięwzięcia jest Urząd Miejski w Łobzie Wydział Sportu, Turystyki i Promocji.

Na pierwszym spotkaniu zorganizowanym na łobeskiej hali widowiskowo-sportowej zjawili się 16 dziewcząt. W konkursowe szranki stanęły: Małgorzata Andryszak, Agnieszka Błazewicz, Roksana Bogdańska, Anna Daszkiewicz, Joanna Kalita, Angelika Kwaśniak, Magdalena Lis, Natalia Medunec, Ewa Nazarek, Wioletta Olas, Paulina Stepaniuk, Malwina Świercz, Paulina i Magdalena Wątroba oraz Joanna Wiśniewska.

Wszystkie piękne, odważne i ubrane stosownie do sytuacji. Na początek zostały zapoznane z ramowym



wym planem dnia wyborów, potem zaczęła się praca. Pod czujnym okiem choreografa dziewczyny oswajały się z byciem w centrum uwagi i szlifowały płynne kroki.

Na spotkaniu pojawili się rów-

nież właściciele zakładu fryzjerskiego oraz pani wizażystka. Każda z kandydatek będzie występowała w indywidualnie dobranej dla niej fryzurze oraz makijażu podkreślającym jej urodę.

Finał konkursu „Wybory Miss Ziemi Łobeskiej 2010”, odbędzie się w Łobzie 17 lipca. Do zdobycia są tytuły Miss Ziemi Łobeskiej 2010, I i II Vicemiss, Miss Publiczności i cenne nagrody. GD

## Świątoborzec coraz bardziej gminny



(ŁOBEZ) Ponad rok temu w Świątoborcu pojawili się nowi właściciele stada ogierów. Wielkiemu hurta na cześć ludzi, którzy chcą ocalić dawną dumę Łobza, pojawiło się również wiele wątpliwości związanych z nieuniknionymi zmianami.

Pierwsi mieszkańcy Świątoborca pojawili się na tym terenie w połowie zeszłego stulecia. Stado i lasy były państwowe i nikt nie pilnował sukcesywnie, choć powolnie zmieniającej się infrastruktury. Zasady użytkowania były proste i opierały się na dostępności do wszystkiego. W zeszłym roku nastąpiły wielkie zmiany. Stado zyskało nowych właścicieli gotowych przywrócić miejscu świetność.

Podczas sprzedaży całego kom-

pleksu agencja nie wzięła pod uwagę, że mieszkańcy bloków sąsiadujących z parkiem korzystają z niego i co więcej, dbają o jego estetykę.

- Nam, mieszkańcom bloków usytuowanych równoległe do parku najbardziej zależało na zachowaniu dostępu do parku. Problem w tym, że kiedy ANR sprzedawała część Świątoborca nowym właścicielom stada, nikt się o nas nie upomniał. Nikt o nas nie pomyślał i nie zapytał nas o nic. - zali się jedna z mieszkank.

Mieszkańcy przestraszyli się, że kiedy stadnina zostanie ogrodzona, nie będą mieli drogi dojazdowej do domów. Jak się potem okazało wszelkie wątpliwości i strach wynikał z niedoinformowania.

Wielką niewiadomą była rów-

nież sprawa placu zabaw dla dzieci usytuowanego w parku. Na wniosek właścicieli obiekt został zdemontowany i przeniesiony na skwer przy skrzyżkach pocztowych. Nie jest to wymarzone miejsce zabaw dla najmłodszych, ale większego wyboru nie było. Obecnie to miejsce jest stale zacienione, na skutek mocno rozrośniętych koron drzew. Bez względu na porę dnia tam zawsze panuje cień. Jednak najbardziej niebezpieczne jest to, że przy silnych wiatrach gałęzie łamią się i bezwładnie spadają. Mieszkańcy boją się o bezpieczeństwo dzieci. Mimo wszystko plac ma swoich zwolenników.

Letnia pora nieco wygłusza niedogodności mieszkania na obrzeżu miasta. Dopiero zimą wychodzi prawda, z którą ciężko jest walczyć, mimo iż argumenty przemawiają na korzyść poszkodowanych. Świątoborzec znajduje się przy drodze wojewódzkiej. Chodnik od torów do pomnika przy boisku sportowym jest odśnieżany przez miasto, ale reszta jest nieruszana. To jest regularnie zgłaszane do Zarządu Dróg Wojewódzkich, ale wykonawcom ciężko jest nadążyć nad tempem zmian i potrzebami użytkowników dróg i chodników. Nad tą sprawą trzeba po prostu popracować.

Na prośbę mieszkańców Świątoborca wiceburmistrz Ireneusz Kabat, radny Bogdan Górecki, Ewa Ciechańska i Marian Kozioryński udali się do Świątoborca, aby w oparciu o mapy sami sprawdzić czy sytuacja mieszkańców bloków sąsiadujących z parkiem jest beznadziejna. Fakty, które za tym przemawiały wynikały z niewiedzy lokatorów. Jak poinformował burmistrz, okazało się, że mieszkańcy nie mają powodów do większych żartów. Do budynku co prawda przynależy pas szerokości 1,5 m, jednakże granica znajdującej się przy budynku drogi sięga aż za żywopłot parku. I tyle właśnie mieszkańcy mają do dyspozycji. Jest to pełnowymiarowa droga o szerokości 8 m. Prawnie jest to co prawda ślepa uliczka, gdyż łącznik za ostatnim blokiem biegnący obok dawnych skrzynek jest terenem prywatnym. Zatem bez obaw strażnicy karetka dojadą w razie konieczności.

Ponadto do Agencji Nieruchomości Rolnej został złożony wniosek na przejęcie drogi prowadzącej od sklepu do wagi oraz między blokami a parkiem. Docelowo tereny te będą własnością gminy. Tutaj trzeba zaznaczyć, że w momencie przejęcia dróg od agencji przez gminę, ta pierwsza dopłaca do 300 tys. zł. Są to fundusze, które pozwolą w przyszłości na utwardzenie dróg. GD

## Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Gimnazjum w Resku

# Birety poszybowały w górę

**(RESKO) Trzecioklasiści z gimnazjum w Resku opuścili szkołę i już do niej nie wrócą. Żegnali się polonezem. Pozostali uczniowie żegnali się na okres wakacji.**

Uroczystość zakończenia roku szkolnego zgromadziła uczniów, dyrekcję, gości, Radę Pedagogiczną, pracowników szkoły i rodziców. Dwa tygodnie wcześniej nauczyciele wystąpili z apelem do uczniów, aby zamiast kwiatów na pożegnanie przynieśli pieniądze, które wspomogą powodzian. Pieniądze można było wrzucać do przygotowanych puszek. Pomysł znakomity.

Zakończenie rozpoczęło się polonezem w wykonaniu absolwentów. Następnie „absolwenci” Poczta Sztandarowy (Kuba Gradus, Kacper Borowski, Natalia Czaban, Małgorzata Muszyńska, Justyna Choroszko, Paulina Myszak) przekazał sztandar uczniom klas II. Od tego momentu sztandar będą prezentować: Bartosz Kulpa, Mateusz Chałupka, Aleksandra Kondrat, Karolina Kulczewska, Karolina Majchrzak i Sonia Sławińska.

Również mikrofony przejęli młodszy prezenterzy: Weronika Kuźmińska i Michał Kreczko, a przekazali je Paweł Brzeziński i Karolina Nieszporek.

Tegorocznych absolwentów pożegnali przedstawiciele klas II: Kinga Błaszczak i Jędrzej Manowicz.

Zgodnie z postanowieniem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej rok 2010 ogłoszony został Rokiem Fryderyka Chopina. Z tej okazji Alicja Matwiczak wyrecytowała wiersz poświęcony wspaniałemu kompozytorowi i wirtuozowi.

Podczas uroczystości głos zabrali dyrektor szkoły Adam Szatkowski i burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński, który wręczył nagrody specjalne finalistom ogólnopolskich konkursów przedmiotowych; Małgorzacie Muszyńskiej, Barbarze Wizie, Sarze Kubień, Paulinie Hubickiej, Natalii Czaban i Paulinie Myszak.

Do konkursów przygotowywali uczniów: język polski – Agnieszka Grad i Joanna Murat, matematyka –

Maria Wietrzykowska, chemia – Bożena Tomala, fizyka – Olga Tokarska - Czarnota, historia - Józef Andrzejewski.

Nagrody burmistrza otrzymali uczniowie, którzy osiągnęli najwyższy wynik egzaminu gimnazjalnego; Małgorzata Muszyńska, Kacper Borowski i Natalia Czaban.

Burmistrz ufundował również nagrody uczniom, którzy osiągnęli bardzo wysokie wyniki w różnych dyscyplinach sportowych w roku szkolnym 2009/2010.

Dyscyplina – Tenis Stołowy  
Karolina Buć, Anna Nowicka, Adrian Mucha, Bartłomiej Soroka

Sztafeta 10 x 800 m dziewcząt:  
Sonia Sławińska, Sandra Kocik, Kamila Śluz, Weronika Janowska, Natasza Czura, Agata Kowal, Karolina Wawrzyniak, Sandra Smolińska, Karolina Buć, Daria Łazewska.

Wojewódzka Indywidualna Gimnazjada Lekkoatletyczna: Sonia Sławińska, Paweł Bodych, Paweł Ciszewski.

Sztafeta 4 x 100 dziewcząt: Sonia Sławińska, Sandra Kocik, Kamila Śluz, Weronika Janowska, Natasza Czura.

Do zawodów sportowych wymienionych uczniów przygotowywali: dziewczęta - Renata Czerwińska, chłopcy - Roman Gojlik, tenis stołowy - Jacek Sękowski.

**Pamiątkowe statuetki za osiągnięcia sportowe wręczone przez opiekunów otrzymali:**

Sonia Sławińska, Sandra Kocik, Kamila Śluz, Weronika Janowska, Agata Kowal, Karolina Wawrzyniak, Sandra Smolińska, Karolina Buć, Daria Łazewska, Paweł Bodych, Paweł Ciszewski, Anna Nowicka, Adrian Mucha, Bartłomiej Soroka, Natasza Czura.

**Czternastu absolwentów Gimnazjum w Resku ukończyło szkołę z wyróżnieniem**, tzn. uzyskały średnią ocen 4,75 i wyższą z przedmiotów obowiązkowych i co najmniej bardzo dobre zachowanie, a aż trzynastu uczniów wpisanych zostało do Złotej Księgi Absolwentów, tzn. uzyskali świadectwo z wyróżnieniem, średnią ocen z wszystkich przedmiotów 4,80 i wyższą oraz wzorowe zachowanie.

Wraz ze świadectwem i za-



świadctwem uczniowie otrzymali pamiątkowy akt pasowania na absolwenta gimnazjum, a rodzice – listy gratulacyjne i podziękowania.

Dokumenty te wręczyli goście honorowi i wychowawcy klas, a koledzy z klas II pożegnali ich tradycyjnym upominkiem. Świadectwa wręczyli:

Klasie III a - ks. doktor Tadeusz Uszkiewicz  
Klasie III b – Mariola Słodkowska  
Klasie III c – Mariusz Borowski  
Klasie III d – Arkadiusz Czerwiński.

Spośród wszystkich absolwentów znaleźli się tacy, którzy zostali uhonorowani w sposób szczególny, **otrzymali świadectwo z wyróżnieniem i nagrodę, a ich nazwiska zostały wpisane do Złotej Księgi Absolwentów:**

Kacper Adamcewicz, Kacper Borowski, Justyna Choroszko, Natalia Czaban, Kuba Gradus, Paulina Hubicka, Piotr Kobiela, Sara Kubień, Izabela Kuc, Anna Mańka, Małgorzata Muszyńska, Paulina Myszak, Kamil Oleszkiewicz, Magdalena Tkacz.

**Przygotowano również nagrody dla absolwentów, którzy otrzymali bardzo wysokie wyniki z egzaminu gimnazjalnego:**

Sara Kubień – 120 pkt.  
Izabela Kuc – 119 pkt.  
Kacper Adamcewicz – 118 pkt.  
Piotr Kobiela – 117 pkt.  
Paulina Myszak – 116 pkt.  
Kuba Gradus – 116 pkt.  
Daniek Czyż – 115 pkt.  
Monika Bartczak 113 pkt.  
Dominik Wojstkiewicz – 112 pkt.  
Anna Mańka – 109 pkt.  
Justyna Choroszko – 107 pkt.  
Maria Dziuba – 106 pkt.  
Magdalena Tkacz – 103 pkt.  
Agnieszka Bartkowiak – 102 pkt.

**Nagrody za wyniki w nauce, wyniki sportowe i inną działalność otrzymali:**

Kacper Adamcewicz, Martin Bas, Paweł Bodych, Kacper Borowski, Paweł Brzeziński, Justyna Choroszko, Anna Ciszewska, Natalia Czaban, Daniel Czyż, Mateusz Deuter, Maria Dziuba, Łukasz Graczyk, Kuba Gradus, Paulina Hubicka, Piotr Kobiela, Agata Kowal, Magdalena Kropacz, Sara Kubień, Izabela Kuc, Konrad Lewicki, Anna Mańka, Małgorzata Muszyńska, Paulina Myszak, Karolina Nieszporek, Tomasz Niewczas, Kamil Oleszkiewicz, Maja Piórkowska, Damian Szkoluda, Magdalena Tkacz, Barbara Wiza.

**Stypendia za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe otrzymali:**

Kacper Adamcewicz, Paweł Bodych, Kacper Borowski, Karolina Buć, Justyna Choroszko, Natalia Czaban, Kuba Gradus, Piotr Kobiela, Sara Kubień, Izabela Kuc, Anna Mańka, Małgorzata Muszyńska, Paulina Myszak, Kamil Oleszkiewicz, Magdalena Tkacz.

**Świadectwo z wyróżnieniem i nagrodę otrzymali uczniowie:**

Klas II:  
Aleksandra Bienkowska, Filip Borowski, Mateusz Chałupka, Aleksandra Kondrat, Bartosz Kulpa, Michał Kreczko, Karolina Kulczewska, Karolina Majchrzak, Julita Ogórek, Marta Serdyńska, Sonia Sławińska, Grzegorz Strojny, Jagoda Szostak.

Klasy I:  
Paweł Ciołek, Natasza Czura, Agnieszka Dziuba, Andżelika Dziuba, Barbara Gromek, Paweł Kasproviak, Sandra Kocik, Aleksandra Leszczyńska, Karolina Leszczyńska, Katarzyna Mańka, Sandra Mańkowska, Adrianna Sielacz, Monika Strojna, Robert Zawada.

**Nagrody za wyniki w nauce, osiągnięcia sportowe i inną działalność otrzymali:**

**Klas II:**

Patryk Babak, Aleksandra Bieńkowska, Filip Borowski, Paweł Brzozowski, Mateusz Chałupka, Paweł Ciszewski, Ewelina Duczyńska, Lucjan Gełomej, Mateusz Grzelak, Aleksandra Kondrat, Michał Korupka, Bartosz Kulpa, Sebastian Krasucki, Michał Kreczko, Karolina Kulczewska, Karol Kulczewski, Weronika Kuźmińska, Grażyna Latawiec, Filip Lis, Daria Łażewska, Jędrzej Manowiec, Aleksandra Manturuk, Karolina Majchrzak, Magdalena Mucha, Anna Nowicka, Julita Ogórek, Krystian Ostrycharczyk, Norbert Rak, Marta Serdyńska, Sonia Sławińska, Sandra Smolińska, Grzegorz Strojny, Jagoda Szostak, Patryk Turczyński, Karolina Wawrzyniak, Mateusz Więckowski, Łukasz Wójcik,

**Klas I:**

Magdalena Celińska, Paweł Ciołek, Natasza Czura, Daniel Danielczyk, Mateusz Daško, Agnieszka Dziuba, Andżelika Dziuba, Aleksandra Galisiewicz, Patryk Graczyk, Barbara Gromek, Tomasz Grzelak, Weronika Janowska, Paweł Kasprowiak, Sandra Kocik, Alan Kubalak, Aleksandra Leszczyńska, Karolina Leszczyńska, Katarzyna Mańka, Sandra Mańkowska, Michał Pniewski, Klaudia Podhorodecka, Martyna Raniewicz, Maciej Ratajczyk, Adrianna Sielacz, Bartłomiej Soroka, Monika Strojna, Kamila Śluz, Weronika Tupko, Piotr Wróblewski, Robert Zawada.

**Stypendia za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe otrzymali:**

**Klas II:**

Filip Borowski, Mateusz Chałupka, Paweł Ciszewski, Aleksandra Kondrat, Michał Korupka, Bartosz Kulpa, Karolina Kulczewska, Karolina Majchrzak, Adrian Mucha, Anna Nowicka, Krystian Ostrycharczyk, Sonia Sławińska, Jagoda Szostak, Karolina Wawrzyniak,

**Klas I:**

Paweł Ciołek, Natasza Czura, Agnieszka Dziuba, Andżelika Dziuba, Barbara Gromek, Weronika Janowska, Paweł Kasprowiak, Sandra Kocik, Aleksandra Leszczyńska, Karolina Leszczyńska, Katarzyna Mańka, Sandra Mańkowska, Adrianna Sielacz, Monika Strojna, Kamila Śluz, Bartłomiej Soroka, Weronika Tupko. (r)

**Promocja pomogła**

# Pochwały dla szkolnictwa z ochrzanem w tle

**(RESKO) Podczas czerwcowej sesji radny Adam Sere-dyński zapytał obecną dyrektorkę reskiego Zespołu Szkół, jak wygląda rekrutacja w szkole. Odpowiedź zaskoczyła wszystkich.**

- Na dzień dzisiejszy są złożone tylko podania. Dzieci z gimnazjum nie mają jeszcze świadectw ukończenia szkoły. Wszystko będzie jasne jak uczniowie, którzy złożyli u nas podania dostarczą pozostałe dokumenty. Do Szkoły zawodowej podania przyniosły 24 osoby. Do Liceum Ogólnokształcącego 51 osób. Ta liczba może ulec zmianie, bo część uczniów ma poprawki w sierpniu.- powiedziała pani dyrektor.

Jak słusznie stwierdził radny, to prawie 100 procent większe zainteresowanie niż rok temu. W tym miejscu warto przypomnieć jak ciężki rok ma za sobą Zespół Szkół w Resku.

Korzystając z okazji i poruszanych tematów głos zabrał dyrektor Gimnazjum w Resku Adam Szatkowski.

- Proszę państwa, z dużą satysfakcją chciałbym poinformować, że gimnazjum znacznie poprawiło wyniki nauczania w szkole. My jednoznacznie przypisujemy to programowi, który realizowaliśmy. Wynik jest najwyższy w Powiecie Łobeskim; wyniki z części humanistycznej i matematyczno- przyrodniczej są wyższe niż średnia województwa i wyższe jak średnia okręgu.

Wynik mógłby być znacznie wyższy, gdyby wszyscy zrozumieli celowość zajęć. Nie mówię tego po to, żeby narzekać czy mówić, że jestem niezadowolony, bo jestem zadowolony, ale wysiłek, który włożyliśmy, mógłby bardziej zapracować. Potwierdziła się stara zasada, że im więcej ćwiczeń tym wyższy wynik. Wiele osób musieliśmy namawiać do brania udziału w dodatkowych zajęciach. Niestety nie widzimy zrozumienia u rodziców. Na ponad 80 zaproszeń rodziców na spotkanie w szkole przybyło tylko 11. Chcieliśmy ich zapoznać z naszą



ofertą programową. Wyszliśmy na przeciw problemom rodziców mieszkających daleko od Reska. Zapewniliśmy im odwóz.- mówił dyrektor.

Dalsze uwagi dotyczyły niskiej frekwencji w szkole. 80- procentowa obecność dzieci w szkole jest tragiczna patrząc z punktu możliwości osiągnięcia wyniku w nauce. Za przykład podano fizykę i chemię. Przez dwa lata jest tylko po jednej godzinie z tych przedmiotów. Przy dobrych układach przekłada się to na trzydzieści kilka spotkań. Co jeśli w tym czasie uczeń będzie tylko w 80 procentach na lekcji?

- W ustawie o systemie oświaty jest minimalna wzmianka o obowiązku rodziców, reszta to jest odpowiedzialność nauczyciela. Te proporcje są nienaturalne. Rodzic oczekuje, że szkoła będzie tylko do niego dzwonić i informować. Najlepiej jest rodzicowi na przerwie dorwać nauczyciela i z postawą roszczeniową pytać co chce od ich dziecka. A jak jest wywiadówka, to ich nie ma. Musi nastąpić zmiana w mentalności w tej sprawie, w naszych kochanych rodzicach. Ja wierzę, że oni chcą dobrze dla swoich dzieci, tylko brak im konsekwencji. Jeżeli to się zmieni, będą lepsze wyniki.- zakończył dyrektor Szatkowski.

W podsumowaniu radny Sere-dyński powiedział:

- Z powodów, o których mówił pan dyrektor trzeba być dumnym.

Ten wynik jest jeszcze lepszy, jak sobie uświadomimy, że jest to gimnazjum miejsko- gminne. Większość dzieci są to dzieci wiejskie. Kiedy na jesień będą wystawiane oceny za pracę szkoły, nie możemy patrzeć tylko na wyniki. Musimy też patrzeć na to czy spełniamy oczekiwania rodziców. Trzeba dowiedzieć się, czy są uczniowie ambitni, którzy naciągają nam średnią, którzy mają szansę iść do najlepszych szkół. Ja wiem, że są. Dziś mamy dużo więcej takich rodziców, którym nie zależy już na powodzeniu swoich dzieci, tylko patrzą, żeby dzieci przeszły przez klasę. Takich dzieci i rodziców mamy więcej niż kilkanaście lat temu.

Myślę, że po wysłuchaniu słów radnego powinno się baczej przyjrzeć panującej obecnie w szkołach sytuacji. Byłoby to ciekawe i dość kontrowersyjne porównanie: uczeń dawniej i dziś czy rodzic dawniej i dziś. Na najprostszym wykreście widoczna byłaby zmiana proporcji między dawnymi obowiązkami ucznia, dziś odważnie nazywanymi ich prawami. Prawami, które „nowoczesny” uczeń umiejętnie wykorzystuje.

A co się stało z instytucją rodzica? Autorytetu, którego bało się każde dziecko. Osobą, przed którą czuło się swoisty respekt. Dziś te proporcje znacznie się zmieniły. Wręcz nie do poznania.

Dziś nie mówi się „bo powiem twojemu ojcu” ale „bo powiem tacie”.

GD



# Nabór do urzędu w Węgorzynie

**(WĘGORZYNO)** Został ogłoszony otwarty nabór na wolne stanowisko urzędnicze - Inspektor ds. funduszy unijnych i zamówień publicznych.

Kandydaci ubiegający się o stanowisko muszą posiadać wyższe wykształcenie, preferowane kie-

runki administracyjny lub ekonomiczny. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku to m.in.: prowadzenie stałego monitoringu funduszy Unii Europejskiej oraz innych środków zewnętrznych i wyszukiwanie możliwości pozyskania środków na realizację projektów, mających na celu rozwój społeczno-gospodarczy Gminy; przygotowywanie

propozycji dotyczących zadań Gminy kwalifikujących się do wsparcia w ramach krajowych i europejskich funduszy pomocowych; przygotowywanie propozycji dotyczących zadań Gminy kwalifikujących się do wsparcia w ra-

mach krajowych i europejskich funduszy pomocowych.

Osoby zainteresowane naborem dokumenty mogą składać w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie do dnia 12 lipca 2010 r.

## Rada Miejska w Łobzie obraduje

**(ŁOBEZ)** Już jutro tj. 7 lipca w sali nr 21 Urzędu Miejskiego odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Początek sesji zaplanowano na godzinę 10.00.

Poza sprawami regulaminowymi w porządku obrad znajdują się m.in. projekt uchwały zmieniający uchwałę nr XXXVIII/245/09 Rady Miejskiej w Łobzie z 2 czerwca 2009 roku w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu gminy lokali socjalnych; projekt w sprawie zatwierdzenia „Planu odnowy

miejsowości Poradz, gm. Łobez na lata 2010-2017 wraz z opisem zadań planowanych do realizacji” przyjętego przez Zebranie Wiejskie w Poradzu oraz projekt uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej gminy oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych instytucji kultury za pierwsze półrocze roku budżetowego. GD

## Słoneczna już w użyciu

**(DOBRA)** 22 maja 2010 roku został zakończony remont nawierzchni ulicy Słonecznej w Dobrej, polegający na mechanicznym rozebraniu części podbudowy betonowej, czyszczeniu i skropieniu nawierzchni drogowej asfaltem, częściowym wyrównaniu istniejącej podbudowy mieszanką mineralną- asfaltową oraz wykonaniu nowej nawierzchni z mieszanki mineralnobitumicznej gr. 4 cm o po-

wierzchni 1 586,49 mkw.

Przetarg wygrała firma PRD POL-DRÓG z Nowogardu, która zaoferowała najniższą cenę w wysokości 128.369,14 zł brutto.

Oprócz prac objętych przedmiotem POL-DRÓG wykonała dodatkowo nowe nawierzchnie asfaltowe przyległe do ulicy Słonecznej na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Dobra”.

Przygotował Sebastian Kuran



**ZARZĄD POWIATU ŁOBESKIEGO**  
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości w obrębie Policko pod jednoroczne uprawy rolne (na okres nie krótszy niż 5 lat i nie dłuższy niż 5,5 roku), stanowiącej własność Powiatu Łobeskiego.

### DANE O NIERUCHOMOŚCI

Działka nr 358/1 o pow.3,6944ha (2,81 R IVa, 0,94 R IVb, 0,28 RV) KW nr 2560. Planu zagospodarowania brak. Grunty odłogujące od 5 lat. Zapisy w Studium, uwarunkowania: grunty orne żyzne, kierunki: wielofunkcyjna strefa zabudowy podmiejskiej, drogi projektowane.

Stawka wywoławcza czynszu rocznego w zł – 924,00. Wysokość wadium w pieniądzu 92,40. Minimalne postąpienie 10 zł

Czynność jest zwolniona z podatku VAT- § 12.ust.1.pkt.4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24.12.2009r w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług. Na każdą z działek należy wnieść oddzielne wadium. Sposób zapłaty czynszu: kwartalnie do dnia: 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada w danym roku kalendarzowym, poczynając od roku 2011. Z uwagi na grunty odłogowane, w 2010r dzierżawca nie zapłaci czynszu za III i IV kwartał.

**Przetarg odbędzie się w dniu 06 sierpnia 2010 roku w pokoju nr 23, I piętro w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Kopnickiej 41, o godz. 10.**

W przetargu uczestniczyć osoby, jeżeli najpóźniej w dniu 02.08.2010r wpłacą wymagane wadium na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 65102028470000120200096669 w PKO BP S.A. I Oddział w Łobzie. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium, okazanie Komisji dowodu wpłaty wadium, dowodu tożsamości, złożenia przed przystąpieniem do przetargu oświadczenia, iż zapoznał się z treścią projektu umowy dzierżawy i przyjmuje ją bez zastrzeżeń.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet płatności czynszu. Wyłoniony w drodze przetargu kandydat na dzierżawcę nieruchomości jest zobowiązany w terminie do 15 dni, licząc od daty rozstrzygnięcia przetargu zawrzeć umowę dzierżawy. Nie zawarcie umowy skutkuje przepadkiem wadium na rzecz organizatora przetargu.

Jeżeli wyłoniony w drodze przetargu kandydat na dzierżawcę zażyczy sobie okazania granic, jest on zobowiązany do wpłacenia w terminie 5 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 65102028470000120200096669 w PKO BP S.A. I Oddział w Łobzie najniższej kwoty jaką zażyczy sobie wybrany spośród co najmniej 4 osób uprawniony geodeta. Żądanie okazania granic nie zwalnia z zawarcia umowy dzierżawy w określonym wyżej terminie.

Wszelkie koszty i opłaty związane z zawarciem umowy obciążają dzierżawcę.

Informacji o przetargu udziela oraz udostępnia treść projektu umowy Halina Stoncel w Wydziale Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Głowackiego 4 w pokoju nr 14 lub telefonicznie (091 39-760-89).

Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania dzierżawcy nieruchomości i bez podania przyczyny.

Łobez, dnia 02.07.2010r. Przewodniczący Zarządu – Antoni Gutkowski

# Spór o zniszczone gradobiciem uprawy

**(POWIAT) Najpierw zadzwoniła do nas jedna z rolniczek i nawtykała nam, że pisząc o zniszczeniach spowodowanych przez grad, skupiamy się na uprawach truskawek, czyli „miejskich rolnikach”, a nie dostrzegamy rolników. Później spór o pomoc dla rolników przeniósł się na sesję Rady Powiatu.**

Z zarzutami, że rolnikom w powiecie nikt nie pomaga i nic się nie robi wystąpił radny Mieczysław Fojna. Zwrócił uwagę, że w sprawzdaniu z prac Zarządu Powiatu nie było nic o stratach.

- Jestem zasmucony, ale na Zarządzie nie było punktu o stratach wśród naszych rolników, a niektórzy utracili plony do 90 procent – mówił.

Na zarzuty, że Powiat nie reagował, wicestarosta Ryszard Brodziński poprosił o głos szefa Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego Zbigniewa Żurawka, który sam wyrwał się do odpowiedzi, nie godząc się z zarzutami o nic nie robieniu.

- Centrum już w dniu 11 czerwca, w którym nastąpiło gradobicie, podjęło działania i prowadziło je przez cały weekend. Urzędy były nieczynne, ale dzwoniłiśmy do ludzi i informowaliśmy ich o sytuacji, zbieraliśmy dane. - mówił. Przypomniał, że Centrum poinformowało o wystąpieniu żywiołu Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w tym samym dniu. Po zebraniu wstępnych danych ze służb, inspekcji i straży o zniszczeniach z gmin naszego powiatu drogą radiową i telefonicznie zostały przekazane wstępne dane w infrastrukturze komunalnej, budynkach, budowlach i drogach publicznych do wojewody. W dniu następnym, w sobotę, z polecenia Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego i starosty poinformował wszystkich burmistrzów i wójtów o konieczności wykonania szacunkowego zestawienia szkód. Gminy dostarczyły raporty i zbiorcze zestawienie



szkód z wszystkich gmin powiatu zostało przesłane do WCZK już w poniedziałek.

Wiadomo, że dzięki tym raportom na łobeskich polach pojawił się wicewojewoda, który na własne oczy oglądał zniszczenia. Powołał też komisję, która szacuje szkody na polach w gminach Łobez, Dobra i Radowo Małe. Jej pracami kieruje Krzysztof Jońca, kierownik terenowej placówki ODR w Łobzie.

Radny Fojna powiedział również, że straty są na około 7 tysiącach hektarów, a spośród dwudziestu kilku rolników, tylko czterech było ubezpieczonych. Są wśród nich rolnicy mający po 800 a nawet ponad tysiąc hektarów. To kolejny problem, bo wielu z nich oszczędza na ubezpieczeniach, chociaż, jak się dowiedzieliśmy w urzędzie miejskim w Łobzie, rolnicy, którzy pobierają dopłaty unijne do hektara, powinni obowiązkowo ubezpieczyć co najmniej połowę upraw, a pilnować tego powinien burmistrz lub wójt. Jednak nikt tego nie robi, bo kara za brak ubezpieczenia wynosi 2 euro za hektar.

A straty są rzeczywiście ogromne, gdyż na polach koło Rekowa widziałem skoszony przez grad rzepak. Jednak pomoc w takich przypadkach jest określona ścisłą procedurą i wykonuje ją wojewoda. Straty w gospodarstwach rolnych i dzia-

łach specjalnych produkcji rolnej odbywają się w oparciu o zapisy szacowania strat na podstawie rozporządzenia z dnia 22.01.2009 r. w sprawie realizacji zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na wniosek rolnika złożony we właściwym miejscowo urzędzie gminy.

Gminy zaś mogą składać wnioski o zwrot kosztów poniesionych w mieniu komunalnym, ale i tutaj jego uzyskanie jest bardzo trudne, gdyż

wysokość strat musiałaby przekroczyć 5 proc. wysokości budżetu z poprzedniego roku (jest to warunek niezbędny do starania się o dofinansowanie). Nasze gminy takich wniosków nie złożyły.

Z wypowiedzi radnego Fojny wynikało, że Zarząd Powiatu powinien po prostu zainteresować się tematem, by rolnicy nie czuli się pozostawieni sami sobie i chyba w tym miał trochę racji. Interesować się trzeba. KAR

## Mistrzostwa gimnazjum w wędkarstwie

**(RESKO) Reskie gimnazjum zorganizowano pierwsze spławikowe mistrzostwa gimnazjum w wędkarstwie.**

Do udziału w rozgrywkach zgłosiło się 26 uczestników, wśród nich mocna grupa dziewczyn. Impreza miała miejsce 23 czerwca br. na Starej Dobrzycy. Udział w niej wzięli tylko najlepsi i najwytrwalsi uczniowie, którzy na zbiórce musieli się stawić skoro świt, bo o 6.30.

Wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Damian Szkołuda; drugie Kamil Skrilec; trzecie miejsce Bartosz Soroka. Ostatniemu na podium

udało się złowić największą rybę, był to ważący 0,40 kg leszcz. Wśród dziewczyn najlepsza okazała się Karolina Śluz.

Po kilkugodzinnych zmaganiach wszyscy uczestnicy mistrzostw wspólnie biesiadowali przy ognisku.

Wręczenie nagród rzeczowych oraz pucharów odbyło się podczas podsumowania działalności szkoły, tuż przed zakończeniem roku szkolnego. Na koniec dodamy, że organizatorami pierwszych mistrzostw w wędkarstwie było Gimnazjum w Resku oraz Arkadiusz Skrilec. GD



# Sarmata Dobra

## - I Klasa Juniorów

## - podsumowanie

Skład drużyny juniorów Sarmaty grającej w I klasie juniorów: Jakub Durkowski, Maciej Garliński, Mateusz Dzierbicki, Mateusz Florecki, Przemysław Gnat, Mariusz Głębecki, Kamil Przyborowski – wszyscy z rocznika 1991, Jakub Szaliński, Rafał Baran, Zdzisław Szwader, Rafał Apanasiewicz – wszyscy z rocznika 1992, Paweł Drapikowski, Patryk Dzierbicki, Wojciech Guźniczak, Seweryn Wrzesień, Krystian Awgul – wszyscy z rocznika 1993, Łukasz Uchwał, Sebastian Awgul, Bartłomiej Florecki, Artur Szkup, Kamil Michalski, Mariusz Jaworski – wszyscy z rocznika 1994, Adam Podemski i Dawid Zapałowski – obaj z rocznika 1995.

Opiekunowie drużyny: trener Jarosław Jaszczuk, asystent trenera i kierownik drużyny Jan Zieniewicz, lekarz Kazimierz Trojanowski.

W ostatnią niedzielę czerwca juniorzy grający w I klasie juniorów okręgu szczecińskiego zakończyli swoje rozgrywki. W swoim ostatnim meczu, beniaminek tej klasy rozgrywek drużyna juniorów Sarmaty Dobra na własnym boisku zremisowała jeden raz w tym sezonie 3:3 z Vinetą Wolin. Remis ten jak i pozostałe dobre występy zapewniły Sarmacie wysokie IV miejsce w końcowej tabeli. Juniorzy Sarmaty w sezonie odnieśli aż 18 zwycięstw, z tego, co jest szczególnie godne podkreślenia, aż 10 razy wygrali na boiskach rywali. Tym samym podopieczni trenera Jarosława Jaszczuka podtrzymali dobrą passę w swoich występach. Dla przypomnienia w klasie okręgowej juniorzy Sarmaty przez wiele lat osiągały czołowe lokaty a w ubiegłym sezonie wygrali rozgrywki juniorów przy V lidze. Niewątpliwie

cała kadra juniorów Sarmaty zasłużyła na wyróżnienie. Jednak jest w niej kilku zawodników, którzy szczególnie zasługują na kilka słów wyróżnienia: Jakub Durkowski, kapitan drużyny, stoper, uważany przez wielu trenerów innych drużyn za najlepszego obrońcę ligi. Bardzo dobry zarówno w zadaniach defensywnych jak i ofensywnych, strzelec dwóch bramek. Uznany przez Klub za najlepszego juniora. Zdzisław Szwader, środkowy pomocnik, najlepszy strzelec zespołu, zdobywca 25 bramek. Zawodnik dysponujący bardzo dobrym technicznym uderzeniem. Znakomity egzekutor stałych fragmentów gry. Łukasz Uchwał rocznik 1994, odkrycie sezonu, ofensywny pomocnik, strzelec 10 bramek. 10 bramek zdobył też napastnik Seweryn Wrzesień. Być może pozycja Sarmaty byłaby jeszcze mocniejsza, gdyby zespół zawsze mógł wystąpić w optymalnym składzie. Jednak kilku zawodników z drużyny juniorów reprezentują poziom na tyle wysoki, że zasilają co jest godne podkreślenia drużynę seniorów grającą w IV lidze. I tak swoje występy w seniorszych zaliczyli m.in. Jakub Durkowski, Maciej Garliński, Mateusz Dzierbicki, Zdzisław Szwader czy Wojciech Guźniczak. Na wyróżnienie zasługuje także grający na pozycji bramkarza Adam Podemski. Zawodnik ten oprócz Dawida Zapałowskiego najmłodszy w drużynie w ostatnim czasie na swojej pozycji poczynił znaczne postępy i stał się pewnym punktem drużyny. Mimo, iż sezon piłkarski już się zakończył to zawodnicy w tym składzie spotkają się jeszcze raz. W podziękowaniu za mijający sezon Klub Sarmata ufunduje im w lipcu jednodniową wycieczkę do Międzyzdrojów.

	M	pkt.	Z	R	P	Bramki
1. Flota Świnoujście	30	87	29	0	1	145/17
2. Dąb Dębno	30	85	28	1	1	148/31
3. Vineta Wolin	30	59	18	5	7	84/63
<b>4. Sarmata Dobra</b>	<b>30</b>	<b>55</b>	<b>18</b>	<b>1</b>	<b>11</b>	<b>73/62</b>
5. Gryf Kamień Pom.	30	52	17	1	12	110/81
6. Piast Choszczno	30	52	17	1	12	112/97
7. Odra Chojna	30	44	14	2	14	74/75
8. Stal Szczecin	30	40	12	4	14	67/62
9. SALOS Szczecin	30	39	12	3	15	61/70
10. Wybrzeże Rewalskie Rewal	30	36	11	3	16	65/99
11. Hutnik Szczecin	30	35	10	5	15	58/79
12. Sokół Pyrzyce	30	34	11	1	18	52/84
13. Pomorzanie Nowogard	30	33	10	3	17	50/86
14. Świt Skolwin	30	20	6	2	22	47/109
15. Odrzanka Radziszewo	30	19	6	1	23	38/75
16. Rega Trzebiatów	30	12	3	3	24	38/132

# Zawody konne w Mołdawinie



(MOŁDAWIN) Ludowy Klub Sportowy „HUBAL” i Gospodarstwo Agroturystyczne „Pod Kasztanami” w Mołdawinie zorganizowało w niedzielę 27 czerwca br. zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody. Impreza odbyła się pod patronatem Wójta Gminy Radowo Małe Józefa Wypijewskiego, a zawodnicy walczyli o jego puchar.

W Mołdawinie taka impreza konna odbyła się po raz trzeci. Powód lokalizacji jest oczywisty. W Mołdawinie są świetne warunki: jest parkur, właściciele stajni państwa Sobczak posiadają przeszkody i co najważniejsze dla organizatorów i zawodników, teren jest bezpieczny dla koni. Dla państwa Sobczak jeździectwo konne to jedynie hobby. Osiem lat temu sprowadzili się tutaj ze Szczecina, aby móc założyć własną stajnię. W Mołdawinie znajduje się sekcja sportowa LKS Hubal Łobez.

W regionalnych zawodach konnych udział wzięło 35 uczestników w pięciu klasach: mini LL, LL, L, P i N. W klasie LL udział wzięło 20 koni, w klasie P 32 konie, w klasie L 38 koni i w klasie mini LL 6.

W klasie P dwufazowej w pierwszej kolejności do pokonania było 7 przeszkód. Zawodnicy, którym się udało zrobić to bezbłędnie, mogli wziąć udział w drugiej części konkurencji. Na czas mieli do pokonania 4 przeszkody zawieszona na wyższej poprzeczce. Pierwsze miejsce zajęła Beata Strzałkowska ze Szczecina, drugie miejsce zajął Jan Bobik, trze-

cie Jacek Bobik, czwarte Monika Lubiszewska i piąte Emilia Kostrzewska.

W klasie N z natychmiastową rozgrywką uczestnicy mieli do pokonania 10 przeszkód. Ci, którzy pokonali je poprawnie, po chwili odpoczynku mieli do pokonania kolejnych 5 przeszkód. W drugiej części liczył się czas przejazdu. Pierwsze miejsce zajął Jacek Bobik, drugie Jan Bobik, trzecie Monika Lubiszewska, czwarte miejsce ponownie Jacek Bobik (na drugim koniu) i piąte miejsce Emilia Kostrzewska.

W klasie L konkurencja polegała na trafieniu w normę czasową wynoszącą 54 sekundy. Zwyciężyła osoba, która pokonała tor w czasie zbliżonym do podanego. Pierwsze miejsce wywalczył Wojciech Dąbrowski uzyskując czas 54,06 sek., drugie miejsce Jacek Bobik 53,93 sek., trzecie miejsce Paulina Harkot z czasem 53,91 sek. i miejsce czwarte Izabela Lorent uzyskując czas 53,37 sek.

W klasie LL na dokładność nie liczył się czas, tylko dokładne pokonanie toru przeszkód. Tym którym się to udało już byli zwycięzcami. Zgodnie z regulaminem losowali miejsca. Pierwsze przypadło Izabeli Lorent, następnie był Maciej Piaskowski, i kolejne Dominika Iskra, Sandra Bogdańska, Paulina Harkot, Joanna Woźnicka, Klaudia Szałek, Anna Kopeć i Martyna Paprocka.

Wszystkim zawodnikom gratulujemy i z niecierpliwością czekamy na kolejne zawody jeździeckie. GD



# Z daleka od rodzinnych stron

W ostatnich dniach listopada 1947 roku wyjechałam z mroźnego już podgórskiego klimatu Podkarpacia do zupełnie innej krainy geograficznej, którą było Pomorze Zachodnie. Tam zastałam „ciepłą”, mokrą zimę, bardzo krótki dzień, gdyż o tej porze roku, na tej szerokości geograficznej szybko zapadał zmrok, a brzask dnia był późny i nikły.

Decyzja wyjazdu ze Strzyżowa nastąpiła w ciągu kilku dni, a przyczyną był prozaiczny powód – powojenny niedostatek materialny, która stwierdziła moja stryjenka Stefania podczas odwiedzin u moich Rodziców. Była bezdzietną wdową i postanowiła pomóc Rodzinie w trudnej sytuacji materialnej, zabierając mnie do siebie. Wtedy nie tylko ja zmieniałam miejsce pobytu – również inne koleżanki ze strzyżowskiej szkoły były przyjmowane do rodzin w odległych rejonach Polski, a nawet korzystały z okresowego pobytu w domach dziecka.

Czasy powojenne były bardzo ciężkie, wojenna śmierć zabrała wiele istnień ludzkich, trwała migracja ludności, przesiedleni długo nie mogli znaleźć swego „miejsca na Ziemi”, przemieszczając się życiem tułacza ze Wschodu na Zachód, albo mimo totalnego zniszczenia do stolicy – Warszawy.

W nowym miesiące znalazłam się nagle w zupełnie obcym dla mnie środowisku, co dla ludzi zamieszkujących miasto Łobez m( do niedawna Labes) nie byłoby niczym dziwnym, gdyż przywiezieni pociągami PUR-u, pozostawili swoje dotychczasowe miejsca zamieszkania, dobytek oraz domostwa związane z rodzinnymi tradycjami, niejednokrotnie opuszczając je w dramatycznych, przymusowych okolicznościach jako repatrianci, niejednokrotnie unosząc z sobą tylko życie. Cóż więc znaczyła jedna 14-latką z Podkarpacia wśród tylu Kresowiaków, Polacy z tragicznej Warszawy, ze Lwowa, Żydzi – emigranci z ZSRR oraz nieliczni Niemcy, którzy pozostali w Łobzie.

Nie miałam czasu na rozważania o sytuacji w jakiej się znalazłam, gdyż zaraz musiałam zająć się nauką. Zostałam wprowadzona do nowej szkoły, do nowej klasy i ze zgrozą stwierdziłam, jak odmienne jest to środowisko od mojej szkoły i klasy w Strzyżowie. Nowa klasa przyjęła mnie z ciekawością, bacznie obserwując, jak zachowa się obca dla nich koleżanka. A proces adaptacji był dla mnie trudny. Reali-

zacja programu nauczania była szybka, więc albo dostosuję się do niego, albo odpadam. Największym problemem był dla mnie język angielski, którego nauka trwała już trzeci rok, a ja w Strzyżowie uczyłam się francuskiego. Siedziałam więc na lekcji angielskiego nic nie rozumiejąc, co klasa mówi. Drugi problem, to matematyka – jej nauczycielem był Litwin, który mówił łamaną polszczyzną z naleciałością obcego języka, co stanowiło dla mnie trudno zrozumiałą język lekcyjny tego niełatwego przedmiotu. Jedynie łacina była dla mnie pomostem łączącym obie szkoły i na niej budowałam swoją uczniowską tożsamość.

Mieszkałam w śródmieściu i do szkoły szłam obok gruzów zombardowanego miasta, dziwiąc się w duchu, jak dokładnie, co do metra było wykonane to bombardowanie – po jednej stronie ulicy nietknięte zabudowania, po drugiej stronie ulicy kilkusetmetrowy prostokątny „dywan” gruzów, spod którego wydobywał się specyficzny odór.

Tam byli ci, którzy nie zdążyli uciec przed nalotem i ukryli się w piwnicach na zawsze zasypani gruzem zombardowanych kamienic. Masywny duży kościół, sterczał wśród swoich ruin dużą, utraconą w połowie wieżą.

Lecz tak jak wszędzie w Polsce i tutaj panował duch polskości. Uczucia patriotyczne były głęboko zakorzenione u młodzieży, która wyniosła je ze swoich polskich rodzin. Przykładem takiego patriotyzmu było odważne przeciwstawianie się prowadzącemu lekcje na zastępstwie, który poza tematem lekcji podważał znaczenie Matki Boskiej Częstochowskiej. W obronie tej wartości religijnej i narodowej stanął kolega Ryszard Muszalski, który jednym, celnym zdaniem przeciał błędne wywody prelegenta.

Polskości w szkole uczyli nas nauczyciele, którzy streszczali dzieła literatury polskiej, gdyż nie było jeszcze polskich książek ani bibliotek. Nauczyciel śpiewu uczył nas patriotycznych pieśni opiewających piękno Polski., polskiego morza i nowoczesnego portu w Gdyni oraz polskich tradycji wojennych. Oto jedna z nich, którą śpiewaliśmy



Alicja Wójtowicz

w do niedawna niemieckiej szkole: Wstań Biały Orle, wstań czarne skrzydła z siebie zrzuć. Nie daj gniazda swego psuć, lecz się zemścić zań!

Wychowawczyni klasowa, pani Stanisława Koronowska umieściła mnie w ławce z koleżanką Teresą Giedroją, nadmieniając mi przedtem na boku, że Ojciec Teresy jest z rodu tych Giedrojców, o których dwukrotnie wspomina Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”. Teresa okazała się niezawodną, szlachetną przyjaciółką. Jej Rodzice zaakceptowali mnie jako koleżankę szkolną córki, a przyjacielskie kontakty utrzymujemy do dziś.

Podstaw języka angielskiego musiałam uczyć się dodatkowo prywatnie, aby dorównać poziomowi nauczania w klasie. W szkole nauczycielem był pan prof. Kamuda, który uczył też języka polskiego. Prywatnie natomiast j. angielskiego uczył mnie były Andersowiec, pan Władysław Kopaliński, pracownik banku. Na lekcje chodziłam sama późnym wieczorem (tam, to już była noc) spory kawałek drogi, mijając martwą ruinę, lecz w tamtych czasach na ulicy wieczór i w nocy było spokojnie i bezpiecznie. Chociaż miasto było oświetlone, lecz ulice były puste – nieliczni przechodnie mijali się spokojnie, więc do domu wracało się bez żadnych przytrafień. Dzięki dodatkowym lekcjom języka angielskiego, szybko przyswoiłam sobie jego podstawy i za dwa miesiące swobodnie tłumaczyłam teksty szkolne. Łaciny uczył nas bardzo wymagający pan dyrektor, Wacław Paniewski. Języka nie-

mieckiego nikt wtedy nie chciał się uczyć – ani w Strzyżowie, ani w Łobzie.

Z klasa ze Strzyżowa utrzymywałam listowne kontakty, pisała do mnie polonistka pani Helena Konieczkowska oraz koleżanki i koledzy, co pozwoliło mi przetrwać chwile tęsknoty za moją strzyżowską szkołą. Nie było jednak zbyt wiele czasu na sentymenty, gdyż zbliżało się półrocze, a więc klasyfikacja. Musiałam się dużo uczyć i moje życie, to szkoła, dom a w nim nauka, i kościół. Program nauczania, tak jak w Strzyżowie, był realizowany według przedwojennego programu dla gimnazjów. Klasyfikacja półroczna wypadła dla mnie nie najgorzej, a nowi koledzy i koleżanki polubili mnie, lecz w klasie stale byłam „przybyszem z Podkarpacia”.

Półroczne wyniki nauczania były dobre, więc w nagrodę odbyła się w szkole zabawa karnawałowa z kotylionami. Ponieważ w strzyżowskiej szkole na opłatkowych spotkaniach mogli w zabawie uczestniczyć tylko licealiści, a tutaj nie było tych ograniczeń, skwapliwie skorzystałam z okazji potańczenia w koleżeńskim gronie. Porządku i obyczajnego zachowania pilnował pan dyrektor Wacław Paniewski oraz pani Odyńcowa, opiekunka internatu. Bawiliśmy się wesoło, tańczyłam z wieloma kolegami, a najwięcej tańczyłam ze mną wspaniała kolega Janek Soroko, któremu przypięłam kotylion w czasie zabawy.

Tak duża była radość z życia, że zapomnieliśmy na chwilę o traumatycznych przeżyciach podczas wojny i repatriacji, choć tuż za szkołą był kilkusetmetrowy pas ruin. Dni drugiego półrocza biegły szybko, w tamtym klimacie wiosna zaczynała się później niż na Podkarpaciu. Majowe święta obchodziliśmy dwojako. 1 Maja, to wysłuchanie referatów z trybuny w parku i defilada przed kierownictwem PPR w dniu wolnym od zajęć szkolnych. 3 Maja świętowaliśmy po południu, jako święto narodowe: uczestniczyliśmy w kościele w patriotycznej Mszy świętej, gdyż w tym roku jeszcze można było świętować po lekcjach w szkole tę znaną rocznicę. W szkole między innymi odbyła się krótka akademicka z niewielką częścią artystyczną. W obydwu uroczystościach młodzież szkolna zaznaczała swą szkolną przynależność granatowymi czapkami z niebieską obwódką (gimnazjum) i czerwoną (liceum), bowiem klasycznych mundurków szkolnych nie było z czego uszyć. Cdn.



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### Włamanie

W okresie od 25 do 29 czerwca br. w Kraśniku Łobeskim nieznanymi sprawcami włamał się do pomieszczenia gospodarczego na jednej z posesji. Sprawca zerwał skobel wraz z kłódką i ze środka skradł kosiarkę spalinową marki MTD, o wartości 700 zł.

### Kradzież telefonu

W dniu 28 czerwca br. z punktu przedszkolnego w Cieszynie nieustalony sprawca skradł telefon komórkowy Nokia E 52 wraz z etui, o wartości 1.020 zł.

### Dwie kolizje

W dniu 30 czerwca br. na terenie powiatu doszło do dwóch kolizji drogowych. O godz. 15.20 w Węgorzynie na ulicy Kopernika doszło do zderzenia dwóch pojazdów: Forda Focus kierowanego przez mieszkańca Stargardu Szczecińskiego

oraz VW Polo, którego kierowcą był mieszkaniec Węgorzyna. Uczestnicy kolizji podają różne wersje zdarzeń. Postępowanie w tej sprawie wskaże kto był sprawcą tej kolizji.

Dруга z kolizji miała miejsce około godz. 20.00 na drodze 144 Dobra - Dobropole, gdzie kierujący samochodem marki Ford Sierra mieszkaniec Dobrej nie upewniwszy się, że jest wyprzedzany przez inny pojazd, doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem Opel Astra.

### Komu skradziono rower

Policjanci z Łobza uzyskali informacje, że w okresie od 1 sierpnia do 31.09.2009 r. w Łobzie przy ul. Szosa Świdwińska został skradziony rower górski koloru czarnego z żółtymi widełkami. Osoba, której skradziono opisany wyżej rower proszona jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łobzie, numer tel. 112, 997, 91-56-15-511, lub dzielnicowi nr tel. 91-56-15-522.

### Dziecko w sieci

Komenda Powiatowa Policji w Łobzie bierze udział w kampanii „Dziecko w sieci” pn. „Každy ruch w Internecie zostawia ślad”. Jest to kampania społeczna organizowana przez Fundację Dzieci Niczyje, która ma na celu przeciwdziałanie przemocy seksualnej wobec dzieci za pośrednictwem sieci teleinformatycznych.

Policjanci w ramach prowadzonych działań prewencyjnych będą przekazywać dzieciom i młodzieży treści mówiące o negatywnych zjawiskach związanych z korzystaniem z Internetu.

### Telefon bezpieczeństwa dla turystów

Komenda Powiatowa Policji w Łobzie informuje, że przez cały okres wakacyjny funkcjonować będzie Telefon Bezpieczeństwa Dla Turystów Zagranicznych. W godzinach od 10.00 do 22.00 pod numerem telefonu 0 800 200 300, 0 608 599 999 operatorzy będą pomagać cudzoziemcom w sprawnym procesie przekazywania informacji o niepokojących zjawiskach, jak również będą udzielać im niezbędnej pomocy, gwarantującej poczucie bezpieczeństwa podczas wypoczynku na terenie kraju.

## Niebezpiecznie na drogach

**W czasie ostatniego weekendu policjanci odnotowali aż pięć kolizji i jeden wypadek na drogach naszego powiatu.**

W piątek, 2 lipca, o godz. 15.35 w Łobzie, na ulicy Obr. Stalingradu kierujący samochodem marki Fiat Brava wykonując manewr cofania uderzył w prawidłowo zaparkowany pojazd marki VW transporter. W tym samym czasie na drodze Łuciąż - Komorowo także doszło do kolizji drogowej. Kierujący samochodem marki VW Golf mieszkaniec Łobza uderzył w spadającą z drzewa gałąź, która uszkodziła pojazd. Natomiast w Resku kierujący samochodem marki Opel mieszkaniec Gryfic nie udzielił pierwszeństwa przejazdu dla kierującego motorowerem mieszkańca Reska. Doszło do zderzenia pojazdów.

W sobotę, 3 lipca, około godz. 17.30, na terenie Łobez - Węgorzyna doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem marki Audi mieszkaniec Węgorzyna na prostym odcinku drogi, podczas wykonywania manewru wyprzedzenia, zahaczył lusterkiem o pojazd marki Ford Focus kierowany przez mieszkankę Stargardu Szczecińskiego. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący Audi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Kierujący z ogólnymi potłuczeniami ciała i złamaniem nogi został przetransportowany do szpitala, gdzie pozostał na obserwacji.

W niedzielę, 4 lipca, zdarzyły się dwie kolizje. O godz. 9.15 w Starogardzie kierująca samochodem marki Peugeot mieszkanka Recza nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w tył jadącego przed nią samochodu marki Citroen, kierowanego przez mieszkankę Nakła nad Notecią.

45 minut później, na drodze W 148, na skrzyżowaniu dróg Łobez - Zajezierze - Budziszcze kierujący samochodem marki Skoda Felicia mieszkaniec Piły podczas manewru wyprzedzenia uderzył w prawidłowo skręcający samochód marki Mercedes - karetkę Pogotowia.

Policja ponownie apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego, aby zachować szczególną ostrożność podczas wakacyjnych wyjazdów. Upał osłabia koncentrację i czujność kierowców. Jedźmy powoli, warto zrobić przerwy podczas dłuższej drogi. Nasze zdrowie i życie jest bezcenne.

## Bezpieczne wakacje w Zajezierzu



**Wczoraj po południu dzielnicowy z Łobza zawiątał do dzieci wypoczywających w Świetlicy Środowiskowej w Zajezierzu i Zagodzie.**

Wspólnie z dziećmi omówił za-

sady bezpiecznego wypoczynku nad wodą, zwracając uwagę na bezpieczne korzystanie z kąpielisk. Przypomniał także wyposażenie roweru i zasady bezpiecznego poruszania się po drogach.

Dzieci miały także okazję porozmawiać z policjantem na temat

jego pracy, poznać wyposażenie policyjnego radiowozu. Takie spotkania z dziećmi i młodzieżą wypoczywającą na terenie powiatu łobeskiego będą odbywały się cyklicznie. Do współpracy policjanci zaprosili także strażaków oraz przedstawicieli Sanepidu. (kp)

**PRODUCENT GARAZY**

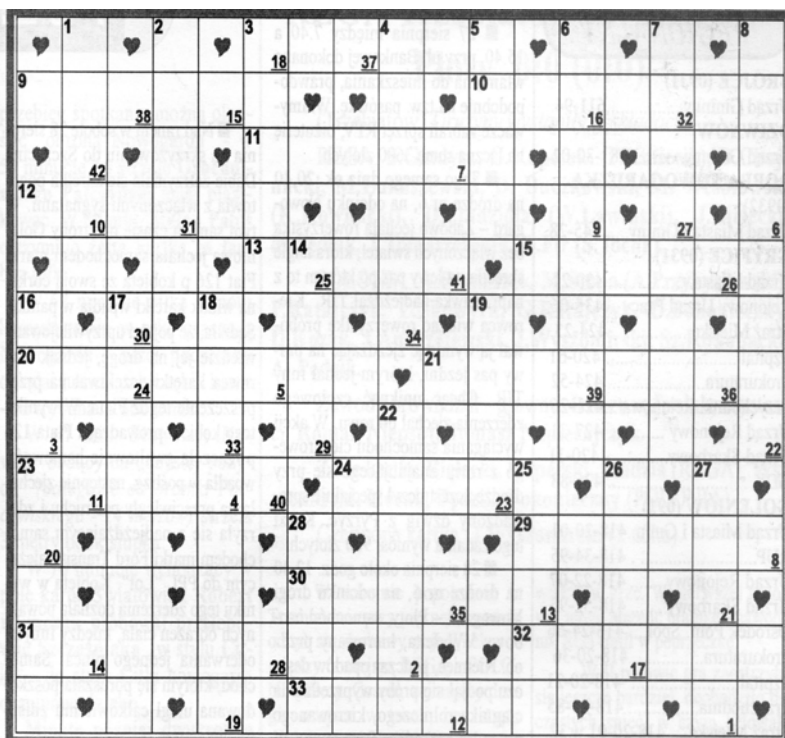
ZHPU „ALICJA”  
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26  
tel.058 535-15-96  
tel.601-193-777



**Reklama**  
**Tel./fax**  
**91 3973730**

**Galeria tygodnika**

I Komunia św.  
Klaudii

**Krzyżówka nr 27**

L.M.M

ROZWIĄZANIE KOŃCOWE - AKTUALNE HASŁO - UTWORZĄ LITERY Z PÓL OD 1 DO 42

**POZIOMO:**

- 3 - NA JEGO CZELE BĘDZIE STAŁ STAROSTA
- 9 - UTRACJUSZ, HULAKA, ZERO
- 10 - PO CO JĄ KOLUMB ODKRYŁ ?
- 11 - KŁADKA
- 12 - KUBEK
- 13 - PRAWDZIWA KRYTYK SIE NIE BOI
- 15 - POGOŃ ZA UCIEKINIEM
- 20 - NA CZELE POWIATU
- 21 - RUCH SKORUPY ZIEMSKIEJ TWORZĄCY GÓRY
- 23 - GROŹNY PIES Z MITOLOGII ( WZÓR STRAŻNIKA)
- 24 - WYŁOM, BRAK KAWALKI NP. MURU
- 29 - LEŃ, OBIBOK
- 30 - BUTY NA KÓŁKACH
- 31 - URAZOWA RZEPKA
- 32 - WIATR I ŚNIEŻYCA
- 33 - POZOSTAŁOŚĆ PO ŁANIE ŻYTA

**PIONOWO:**

- 1 - "ZET" ALBO "MARYJA"
- 2 - DAWNA DZIDA ( DARDA)
- 3 - RATUNEK, ODSIECZ
- 4 - ŻYJĄTKO LUB SEDNO
- 5 - UMIAR, GRZECZNOŚĆ
- 6 - GUMOWY WOREK Z CIEPLĄ WODĄ
- 7 - ZAWÓD Z ŁÓDKĄ, SIECIĄ I JEZIOREM
- 8 - KOLEGA WYRWIDĘBA
- 14 - ZNAK NA PIĘCIOLINI
- 16 - ROBOTNICA Z UŁA
- 17 - NA BUTELCE Z GWINTEM
- 18 - UMIARKOWANE TEMPO W MUZYCE
- 19 - GAD Z PANCERZEM
- 22 - CZEKAJĄ NAS 11 PAŹDZIERNIKA
- 25 - ZAWIADOMIENIE Z POCZTY
- 26 - MATERIAŁ NA SIECZKĘ
- 27 - DREWNIANE NACZYNNIE NA WODĘ
- 28 - ODGŁOS ROZMÓW

**NAGRODA**

*Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”*

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 25 brzmiało:

**„Kto prezydentem”**

Nagrodę wylosowała pani Stefania Kuzio z Łobza.

*Gratulujemy.*

I Komunia św.  
Mai



**Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie**  
**Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184**  
**www.fotopyrczak.pl**